NASZ INDEKS 63863 ● CENA 500 Rb INDEKS W POLSCE 329258 ● CENA 60 Gr

Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków • Rok wydania V • 24 - 30 lipca 1995 r • nr 29 (167)

GRUNWALD - ŻALGIRIS: ZWYCIĘSTWO!



Mieszkańcy Grodna od dawna nie byli świadkami tak ciekawej imprezy. W upalną sobotę 15 lipca w mieście obchodzono 585 rocznicę zwycięskiej bitwy po Grunwaldem, kiedy to połączone siły Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz wojowie wielu innych słowańskich narodów, dowodzeni przez króla Władysława Jagiełłę, zadali druzgocący cios potędze krzyżackiej.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele organizacji społeczno-kulturalnych, politycznych, oraz organizacji mniejszości narodowych. Szczególnie licznie reprezentowana była delegacja Litwinów, zamieszkujących zarówno w Republice Litewskiej, jak i na Grodzieńszczyźnie. Uroczystość zaszczycili swą obecnością Konsul Generalny RP w Grodnie Mariusz Maszkiewicz i I sekretarz Ambasady Litewskiej na Białorusi Gintautas Szaulis.

Po uroczystej akademii, która odbyła się w gmachu starego teatru, pamiętającego jeszcze czasy A. Tyzenhauza, uformował się barwny pochód, który podążył ulicami miasta w kierunku obu zamków królewskich, gdzie odbyło się odsłonięcie pomnika Witolda, Wielkiego Księcia Litewskiego. Posąg księcia został wykonany w drewnie przez rzeźbiarza litewskiego Uszkurnisa i został przekazany w darze przez Litewski Fundusz Kultury Białoruskiemu Funduszowi Kultury.

Na czele pochodu niesiono sztandar chorągowi grodzieńskiej, która brała udział w sławnej bitwie, następnie trzy flagi narodowe: białoruską, polską i litewską, a dalej kilkanaście flag biało-czerwono-białych, pod którymi zwalczyły oddziały WKL z najeźdźcą krzyżackim.

Delegacje litewskie w barwnych strojach ludowych, z kwiatami i instrumentami muzycznymi, kroczyły ulicami, śpiewając litewskie pieśni ludowe. Było to niezwykłe dla naszego miasta widowisko.

Rozpoczyna się uroczystość u stóp okrytego białym płótnem pomnika. Głos zabiera przewodniczący Obwodowego Funduszu Kultury, prof. Siergiej Habrusiewicz: "Puka dziś do naszych serc książę Witold, ponieważ był wielkim patriotą naszej Ojczyzny. Wolna Ojczyzna jest największą wartością wolnego państwa i każdej poszczególnej osoby..." Profesor, zakończył swe przemówienie wznosząc hasła: "Niech żyje wolna demokratyczna Litwa! Niech Bóg da jej dobrobyt! Niech żyje i kwitnie Rzeczypospolita Polska! Niech Bóg da szczęście jej narodowi! Niech żyje i kwitnie wielka Rosja, Rosja demokratyczna, swobodna i sprawiedliwa! Niech żyje Białoruś".

Przemawiali 1 sekretarz ambasady litewskiej G. Szaulis, Konsul Generalny RP w Grodnie M. Maszkiewicz, przedstawiciel Społeczno-Kulturalnego Stowarzyszenia Rosjan, J. Simonow, przewodniczący Miejskiego Oddziału BFN w Grodnie K. Żyń, Prezes Litewskiego Funduszu Kultury prof. R. Batura.

Uroczystego odsłonięcia pomnika dokonali przedstawiciele czterech bratnich narodów: R. Batura, K. Żyń, T. Gawin i J. Simonow. Aktu poświęcenia pomnika dokonali kapłani obrządku prawosławnego i katolickiego. Delegacja litewska przekazała K. Żyniowi tradycyjny bochen chleba. U stóp pomnika legły wiązanki kwiatów, a sam pomnik opasała girlanda wykonana z dębowych liści. Podczas uroczystości rozbrzmiewały pieśni litewskie i białoruskie.

A później, przy głównym wejściu do Nowego Pałacu Królewskiego odbył się uroczysty koncert, w którym udział wzięły zespoły, reprezentujące wszystkie narodowości, zamieszkujące naszą wspólną ziemię.

Sobotnia uroczystość po raz kolejny dowiodła, że potrafimy na tej ziemi żyć w tradycyjnej zgodzie, harmonii i wzajemnej tolerancji, tak jak to było przez wiele wieków.

Józef DZIURBEJKO

Uroczystości w Kopciówce

Coraz częściej w dzisiejszych czasach widzimy, jak na naszych terenach prowadzi się odbudowę tego, co przez lata zostało zapomniane, zaniedbane, zniszczone. Wraz z odrodzeniem wiary, powstają z ruin kościoły, kaplice i inne obiekty sakralne.

15 lipca 1995 roku byłem świadkiem wmurowania aktu erekcyjnego w mury odbudowującego się kościoła we wsi Kopciówka. Aż 55 lat trzeba było czekać na tę uroczystość, która miała miejsce w ten pogodny dzień.

Mszę św. celebrował Jego Eminencja Kardynał Edmund Kazimierz Szoka, którego powitał na wstępie Jego Ekscelencja Biskup Aleksander Kaszkiewicz, oraz parafianie kościoła w Kopciówce.

Ksiądz kardynał przekazał błogosławieństwo Ojca Świętego i dokonał uroczystego poświęcenia płyty, która została wmurowana na pamiątkę odbudowy kościoła.

Podczas Mszy św. kardynał Edmund Kazimierz Szoka wyraził usatysfakcjonowanie znacznymi postępami w odrodzeniu wiary na naszych terenach, zwłaszcza z tego powodu, że jego korzenie sięgają tej ziemi. Zaznaczył, iż "przybycie na Białoruś - to przybycie do domu".

Pod adresem księdza proboszcza Leszka Domagały i wiernych, było skierowanych wiele słów wdzięczności za ofiarną pracę, włożoną w odbudowę kościoła, dzięki której w najbliższym czasie powróci on do dawnej świetności.

Uroczystość w Kopciówce na długo zachowa się w pamięci parafian i zaproszonych gości. Jest świadectwem tego, że przy aktywnej postawie ludzi, można tak wiele osiągnąć.

Henryk ŻUR

WAKACJI NIE BĘDZIE

W niedalekiej przeszłości, kiedy to Polacy w Mińsku tworzyli jedną organizację, z przyjściem lata ogłaszano przerwę przy czym robiono to z wielką ochotą. Być może miało to miejsce dlatego, że zbrzydły wszystkim ciągłe kłótnie. Ludzie chcieli odpocząć od wzajemnych oskarżeń i sporów.

Tym razem ci stołeczni Polacy, którzy wyrazili chęć pozostania w składzie ZP, postąpili inaczej. Na jednym z zebrań prezes Jan Kirwiel zapytał obecnych: "Jak będziemy pracowali latem? Może urządzimy sobie wakacje?"

Sala jednogłośnie odpowiedziała: "Nie!". Marysia Rewucka, wyrażając zdanie większości, zaproponowała: "Chcemy się zbierać, tak jak przedtem". Ludzie ją poparli.

Tak nieoczekiwane rozwiązanie, moim zdaniem, wytłumaczyć łatwo. Ludziom spodobała się działalność Miejskiego Oddziału ZP w Mińsku. Zmieniła się atmosfera podczas regularnych spotkań rodaków. Zniknęły kłótnie, napięcia, bezpodstawne napaści na kolegów. Zapanowała atmosfera wzajemnego szacunku i wzajemnej grzeczności. Kultywowane przedtem złość i nawet gwałty (byli w organizacji mistrzowie pięści w osobie niejakiego Roślika), zostały "wyrzucone za burtę".

Nie mniej ważne również jest to, że prezes Oddziału Jan Kirwiel, wiceprezesi - M. Rewucka i T. Mulica, oraz wszyscy członkowie Zarządu, starają się, by każde spotkanie miało kierunek tematyczny, posiadało głęboką treść.

Zapraszane są osoby, które mają o czym opowiedzieć i potrafią to zrobić w sposób interesujący. Odbywają się także koncerty, przygotowywane przez społeczność polską. Szczególnie utrwaliła się w pamięci uroczystość z okazji Święta 3 Maja.

Na cotygodniowych spotkaniach mówi się nie tylko o odrodzeniu prawdy historycznej, ale i o sprawach, nurtujących mieszkańców miasta. Na przykład, na jednym z zebrań wystąpił specjalista z dużym stażem naukowym i praktycznym - Tadeusz Hołownia, który mówił o tym, jak należy uprawiać działkę. Padały pytania, były głębokie odpowiedzi.

Tego samego wieczoru, p. Tadeusz zademonstrował i bardzo taktownie skomentował program, sfilmowany na jednej z poprzednich imprez Miejskiego Oddziału ZP. Widzowie zobaczyli na ekranie siebie i dali upust swym emocjom.

A najważniejsze, być może, jest to, że za każdym razem pod koniec zebrania wstają nowicjusze i proszą o przyjęcie do Związku.

Oznacza to, że rosną nasze szeregi!

Waldemar PRECKAJŁO

AKTUALNOŚCI • FAKTY • WIADOMOŚCI



❒ Podczas wizyty na Białorusi uzbeckiej delegacji rządowej na czele z wicepremierem Jurijem Pajginem, uzgodniono, że pierwsze dostawy bawełny z Uzbekistanu na Białoruś odbędą się już w lipcu b.r. Z kolei Białoruś dostarczy odbiorcom w Uzbekistanie traktory i silniki.

❒ Od 11 lipca b.r. do 30 czerwca 1996 r. przejście graniczne Brzostowica - Bobrowniki zostało zamknięte z przyczyn technicznych.

❒ Niekwestionowanym sukcesem papieża nazywają zachodni komentatorzy jego czterodniową wizytę na Słowacji, gdzie Ojca Świętego witały tłumy. W mszach uczestniczyło milion ludzi. Słowacka pielgrzymka papieża miała na celu ugruntowanie idei pojednania.

❒ Polski Sejm znowelizował Kodeks Karny, wprowadzając karę dożywotniego więzienia, oraz 5-letnie moratorium na wykonywanie kary śmierci.

❒ Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej uznał, że w świetle prawa nie ma odszkodowań dla Polaków poddanych represjom ze strony władz radzieckich za działalność patriotyczną na terenie na wschód od linii Curzona. Odszkodowania przysługują tym, którzy prześladowani byli przez organy ZSRR na terenach na zachód od w.w linii i to po 1944 r.

❒ Międzynarodowy Fundusz Walutowy uznał złotego za walutę wymienialną w operacjach obrotów bieżących.

❒ W Polsce istnieją prawie 2 mln małych i średnich firm, zatrudniające około 60% ludzi czynnych zawodowo.

❒ Polski Sejm przyjął ustawę o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.

❒ W ubiegłym roku polskie służby graniczne odprawiły 34 miliony obywateli polskich. W tym samym roku do Polski przybyło 74 miliony cudzoziemców. Obywatele polscy nie potrzebują wiz do ponad 50-ciu państw świata.

❒ W pierwszym kwartale 1995 r. polska policja zanotowała 12 napadów na banki. W 1994 r. dokonano 19 napadów.

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów przy Związku Polaków podaje do wiadomości, że dnia 23 czerwca 1995 roku zmarł były Żołnierz wojny obronnej 1939 roku

Śp. STANISŁAW BALICKI

ze wsi Rogacze koło Indury. Rodzinie Zmarłego wyrażamy żal i serdeczne współczucie.

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów przy Związku Polaków informuje, że dnia 8 lipca 1995 roku zmarł były Żołnierz wojny obronnej 1939 roku

Śp. JERZY ŻYLIŃSKI

ze wsi Pierstuń koło Indury. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerego współczucia.

Grodzieńszczyzna otwarta

Po kilkuletnich przymiarkach, rozpoczętych przez poprzedników, wojewodowie grodzieński i białostocki podpisali porozumienie o rozwoju transgranicznych kontaktów gospodarczych i kulturalnych.

Obecni byli konsulowie Republiki Białoruś w Białymstoku - Michaił Sliemniow i Rzeczypospolitej Polskiej w Grodnie - Mariusz Maszkiewicz. Przedmiotem porozumienia są zagadnienia z zakresu współpracy gospodarczej, rolnictwa, ochrony środowiska i ekologii, kultury, sportu i turystyki, ochrony zdrowia oraz oświaty.

- Granice państwowe powinny łączyć, a nie dzielić narody zamieszkujące po obu stronach - oświadczył zebranym wojewoda grodzieński - Aleksander Dubko. - Podpisane porozumienie umożliwi pogłębienie dotychczasowej współpracy w pięciu najważniejszych dziedzinach życia społecznego.

Po podpisaniu aktu, w Urzędzie Wojewódzkim odbyła się konferencja prasowa. Wojewoda białostocki Andrzej Gajewski wyraził przekonanie, że w ślad za dokumentem pójdą działania praktyczne, których efektem będzie wzmocnienie ekonomiczne obu województw.

Obie strony pozytywnie oceniły działania promocyjne konsulatu RP w Grodnie. Owocem tych starań była wystawa firm białostockich w połowie czerwca, przy okazji otwarcia Konsulatu Generalnego RP w Grodnie.



- Efekty przedsięwzięcia przerosły nasze oczekiwania - powiedział konsul Mariusz Maszkiewicz. Przedsiębiorcy zawarli wiele kontraktów, nawiązali kontakty z przedsiębiorcami białoruskimi. To nas mobilizuje do kontynuowania pracy w tym kierunku. Zamierzamy w rocznicę otwarcia konsulatu zrobić jeszcze większą wystawę i mamy nadzieję, że z pomocą panów wojewodów i w oparciu o dokument podpisany.

Marzena SZWACZKO

Na zdjęciu: **wojewodowie Aleksander DUBKO i Andrej GAJEWSKI.**

Fot. Jarosław MAJSAK. "Gazeta Wyborcza" w Białymstoku.

Poznać kraj dziadków

Wakacje w Giżycku spędza 30-cioro polskich dzieci z Lidy i 12-cioro z Nowogródczyzny. Uczą się polskiego, zwiedzają miasto i okolice.

Kolonie zorganizował Jarosław Machnacz, nauczyciel miejscowego zespołu szkół zawodowych, przy pomocy Heleny Ozonkowej i Wandy Bauman z warszawskiego oddziału Stowarzyszenia Nowogródczan i Sympatyków Ziemi Nowogródzkiej. Panie zajęły się szukaniem sponsorów, Pan - organizacją kolonii. Na ogłoszenie w "Gazecie Wyborczej" o prowadzonej zbiórce pieniędzy, odpowiedziało wiele osób prywatnych i firm. Dzięki ich finansowemu wsparciu zebrano środki na wyżywienie, oraz na przyjazd dzieci. Mieszkają one w internacie Zespołu Szkół Zawodowych. Przewodnik, który jest jednocześnie członkiem Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna, za darmo oprowadził dzieci po mieście, za półdarmo właściciel stadniny koni - mieszkający pod Giżyckiem, członek Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej - obiecał zorganizować przejazd bryczkami po lesie i ognisko. Do tej pory dzieci zwiedziły Świętą Lipkę, Gierłoż, odbyły wycieczkę statkiem Łabędzim Szlakiem.

Gdy o ich przyjeździe do Giżycka dowiedział się Zbigniew Rybak, przedsiębiorca znany przede wszystkim z produkcji keczupów, zjawił się u Jarosława Machnacza z 5-oma mln starych złotych. Obiecał także dostarczyć dżemy, soki, kompoty. Bytomski oddział Towarzystwa Przyjaciół Nowogródczyzny przesłał zeszyty, długopisy i inne drobiazgi. Zgłosiły się też fundacja "Energopol" oraz firma "Prószyński i spółka", która ufunduje dzieciom na zakończenie pobytu w Polsce książki.

Uczestnikami giżyckich kolonii są dzieci w wieku 8-14 lat. Większość z nich mówi po polsku, choć niektórzy bardzo słabo. Część dzieci chodzi do polskiej szkoły, część języka polskiego uczy się jedynie na zajęciach dodatkowych. Na koloniach starają się porozumiewać między sobą wyłącznie po polsku. Nauka i doskonalenie języka - to jeden z celów kolonii. Przede wszystkim jednak chodzi o to, by dzieci mogły poznać kraj swoich dziadków, ich rodzice wychowali się bowiem już nie w Polsce.

Joanna HOFMANN

NA STUDIA DOKTORANCKIE

Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Gdańsku ogłasza konkurs na 4-letnie Studia Doktoranckie z zakresu nauk podstawowych oraz klinicznych dla lekarzy pochodzenia polskiego zamieszkujących kraje powstałe w wyniku rozpadu ZSRR.

Ponadto istnieją możliwości przeprowadzenia specjalizacji z zakresu wszystkich dyscyplin klinicznych.

Zainteresowani proszeni są o przysłanie:
1. Podania
2. Życiorysu
3. Odpisu dyplomu ukończenia studiów wraz z wykazem ocen
4. Dokumentu poświadczającego polskie pochodzenie

do Działu Nauki Akademii Medycznej w Gdańsku w terminie do 1 sierpnia 1995 roku:

Akademia Medyczna w Gdańsku
Dział Nauki ul. M. Skłodowskiej-Curie 3a 80-210 Gdańsk tel. 058 48 32 49 92

z dopiskiem STUDIA DOKTORANCKIE

Przewidując się, kolokwium kwalifikacyjne kandydatów obejmujące podstawowe wiadomości z danej dyscypliny medycznej oraz sprawdzian ze znajomości języka zachodnioeuropejskiego. Szczegółowych informacji udziela Zarząd Grodzieńskiego Oddziału Obwodowego Związku Polaków.

Wróciła wiara

Od ponad roku prenumeruję "Głos znad Niemna". Gdy listonosz dostarcza kolejny numer, czytam go ze wzruszeniem od pierwszej do ostatniej strony. A gdy poczta nie dostarczy gazety na czas - smutno mi.

Ciężkie czasy minęły i pragniemy, żeby nigdy nie wróciły. Mieszkam w Wiazyniu. Przed wojną było to niewielkie miasteczko. W 1907 roku rozpoczęto budowę kaplicy, którą ukończono w 1912 r. Fundatorem był miejscowy dziedzic Hipolit Gieczewicz. Kaplica była duża, dziś służy ona jako kościół. Konsekracja odbyła się w 1990 r.

Przed wojną należeliśmy do parafii Ilji. W 1993 r. kościół w Ilji został odbudowany. Wyświęcał go ks. arcybiskup, a obecny kardynał - Kazimierz Świątek.

Obecnie do Wiazynia dojeżdżają księża Zygmunt Obortuch i Eugeniusz Miłc, którzy odprawiają nabożeństwa i prowadzą działalność duszpasterską.

Jadwiga POŁOCZAŃSKA
Wiazyń

Słowa wdzięczności

Serdecznie dziękujemy Panu Bogu i Księdzu Proboszczowi TADEUSZOWI KRYSZTOPIKOWI za ogromną wiarę i dobre uczynki na rzecz naszej parafii. Już dawno nie pamiętamy takich pięknych uroczystości, jakie dzisiaj odbywają się za pośrednictwem ks. proboszcza. Tak, na przykład, na Wielkanoc 1995 roku po raz pierwszy od wielu lat odbyła się uroczysta procesja dookoła kościoła. A 15 czerwca na Boże Ciało na terenie całych Grandzicz były ustawione cztery piękne ołtarzyki. Łzy szczęścia płynęły nam z oczu, kiedy uroczystą procesją przechodziliśmy ulicami naszej wsi. Było to możliwe dzięki ogromnemu wysiłkowi ks. Tadeusza Krysztopika oraz Danuty Siergiej, Józefa Żukowskiego, Zenona Fiedziuka i wielu wiernych, którzy służyli ofiarną pomocą.

Niech im Pan Bóg wynagrodzi.

Wdzięczni parafianie w. Grandzicze



DLA CIEBIE, TWOICH BLISKICH I PRZYJACIÓŁ

Z okazji imienin księdza Krzysztofa, proboszcza z parafii Rohoźnica, życzę Mu dobrego zdrowia, cierpliwości, spokojnych lat życia, dużo łask Bożych w pracy duszpasterskiej, stu lat pracy w naszej parafii.

Dziękujemy za te ręce, co trzymają Boga i prowadzą nas do wiary. Szczęść Boże.

Jadwiga DZIEMIDZIK
wieś Łognowicze

♦ ♦ ♦

Za pośrednictwem "Głosu znad Niemna", wyrażam swoje serdeczne podziękowanie naczelnemu lekarzowi Sopoćkińskiego Szpitala -Iwanowi Stiepanowiczowi Kijko, oraz siostrom Weronice Gołowacz, Walentynie Bołtralik, a także Katarzynie Krugłowej i Marii Szorach i wszystkim tym ludziom w białych fartuchach, którzy walczyli o moje życie. Życzę Wam owocnej pracy i długich lat życia za szlachetne Wasze serca. Bóg Wam zapłać.

Józef BENASZEWSKI
Wasilewicze

BIAŁORUSINI PRZED SĄDEM

W Sądzie Wojewódzkim w Białymstoku odbyła się kolejna rozprawa przeciwko trzem Białorusinom, oskarżonym o napaść i kradzież samochodu oraz usiłowanie zabójstwa swojego rodaka.

Wydarzenie miało miejsce 9 listopada 1994 roku, na trasie Klukowicze - Czeremcha. Władimir K., Iwan K. i Oleg W., jadący fordem escortem, zaczęli symulować awarię świateł w swoim samochodzie. W związku z tym, zatrzymali jadące za nimi auto.

Gdy Walerij G. chciał im udzielić pomocy, Władimir K. strzelił do niego z gazowego pistoletu. Pozostali dwaj napastnicy zaczęli okładać ofiarę pięściami. Nieprzytomnego Walerija G. przykuli kajdankami do drzewa na poboczu. Przestępcy zrabowali swojemu rodakowi 100 USD, 200 DM i 30 tysięcy białoruskich rubli oraz artykuły żywnościowe, części samochodowe, rzeczy osobiste na łączną kwotę pięciu tysięcy złotych. Następnie Władimir K., i Iwan K. przesiedli się do samochodu swojej ofiary i wraz z Olegiem W. (jadącym drugim samochodem) udali się na przejście graniczne w Połowcach. Tu zatrzymała ich straż graniczna.

Przykutego do drzewa Walerija G., zauważyli przechodzący drogą ludzie. Powiadomili policję, która uwolniła Białorusina. Natychmiast powiadomiono o zajściu odpowiednie służby na przejściach granicznych. Dlatego ujęto ich w krótkim czasie.

Prokurator postawił podejrzanym zarzuty napadu i kradzieży oraz usiłowania zabójstwa. Swoje stanowisko motywował tym, że gdyby poszkodowany nie został szybko znaleziony, to ze względu na panujące wówczas złe warunki atmosferyczne i odniesione obrażenia, mógł umrzeć.

Na rozprawie składali wyjaśnienia oskarżeni i poszkodowany. Napastnicy częściowo przyznali się do zarzucanych im czynów i usiłowali wytłumaczyć sądowi (w dość naiwny sposób) motywy swego postępowania. Oleg W. zeznał, że był tylko biernym uczestnikiem całego zajścia. Nic dokładnie nie widział i nie słyszał, oraz nie ma pojęcia, dlaczego jego koledzy pojechali samochodem Walerija G. i co się z nim stało.

Natomiast Władimir K. powiedział przed sądem, że był to żart i żaden z nich nie chciał zrobić krzywdy rodakowi.

Pokrzywdzony przed sądem rozpoznał napastników i dokładnie opisał zajście.

Sąd, z powodu niestawienia się biegłego, odroczył rozprawę do 28 września.

Igor SŁONICKI

✍OGŁOSZENIE

Dział Oświaty Związku Polaków na Białorusi ogłasza rekrutację na I rok studiów zaocznych Wydziału Pedagogiki Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, na kierunek pedagogiki kulturalno-oświatowej i pedagogiki wczesnoszkolnej.

Egzamin wstępny odbędzie się w dniach 22, 23, 24 września 1995r w Grodnie.

Kandydaci na studia powinni przesłać następujące dokumenty na adres ZPB w Grodnie:

- podanie do Dziekana Wydziału Pedagogiki i Psychologii;
- życiorys;
- kwestionariusz osobowy;
- kopię świadectwa maturalnego, potwierdzoną notarialnie;
- zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu;
- 4 zdjęcia.

Bliższych informacji udziela Dział Oświaty ZPB: Grodno, ul. Dzierżyńskiego 32. tel. 44-95-52.

Z PRASY BIAŁORUSKIEJ

CAREM BYĆ

W opozycyjnych kręgach politycznych Białorusi, a ostatnio w prasie, coraz częściej zaczynają krążyć pogłoski o dość sensacyjnym posmaku. Ich treść sprowadzić można do twierdzenia o rzekomych zamiarach objęcia przez Aleksandra Łukaszenkę stanowiska prezydenta Rosji, po uprzednim przyłączeniu do niej Białorusi. Rzecz wydaje się tak nieprawdopodobną, szczególnie uwzględniając ustawiczne podśmiewania się prasy rosyjskiej z dość archaicznych i prostackich czasem wypowiedzi naszego prezydenta oraz brutalny charakter tradycji bezwzględnej walki o władzę w Rosji, że zakrawa na blagę. Argumenty przytaczane na poparcie tych twierdzeń są różne, lecz żaden z nich nie przekonuje do końca. Dopiero podsumowanie zaszłych ostatnio wydarzeń i próby oceny motywacji zachowań ich uczestników, poczynione w artykule posła do Rady Najwyższej, Siarhieja Antonczyka, pt. "Cel", opublikowanym w jedynym bodajże wolnym obecnie wydaniu białoruskim - tygodniku "Swaboda" (07.07.1995, Nr 27), uchodzić może za poważniejszą analizę tego typu przypuszczeń. Autor już na wstępie zaznacza, że rozmowy o pretensjach Łukaszenki na rosyjską prezydenturę nie wydają mu się sztucznymi. Za punkt wyjściowy swych rozważań przyjmuje S. Antonczyk posunięcia prezydenta, skierowane na ograniczenie suwerenności Białorusi jako niepodległego państwa. Wbrew logice niby. Przecież likwidacja państwa nieuchronnie spowoduje likwidację posady prezydenta. Otóż, wcale tak nie będzie, twierdzi autor. "Stanowisko to Aleksandrowi Grigorjewiczowi wcale nie jest potrzebne. Bowiem jeżeli przeanalizować działania Łukaszenki z punktu widzenia wyborów prezydenckich wyznaczonych w R[illegible] 1996 rok, to całe jego postępowanie jest nie tylko logiczne - jest ono sprawdzone matematycznie i obliczone o wiele posunięć naprzód". Najdobitniej świadczą o tym, zdaniem posła, nieustanne wysiłki prezydenta Łukaszenki skierowane na zjednanie sobie rosyjskiej opinii publicznej. Chodzi tu nie tylko o liczne wywiady, najchętniej udzielane rosyjskim mass mediom, ale również częste wizyty do Rosji, nie bardzo czasem korelujące ze statusem głowy państwa. Np. wizyta, w przeddzień obchodów rocznicy zwycięstwa w II wojnie światowej, do mało znanej rosyjskiej miejscowości Prochorowka, w celu spotkania się z kombatantami rosyjskimi. Nie było tam ani Jelcyna, ani Czernomyrdina, ani też kogokolwiek z kierowników państw WNP. Czy też wizyta w St. Petersburgu, gdzie "głowy państwa nikt z rosyjskich kierowników nie przyjmował, co jest poważnym naruszeniem protokołu". Łukaszence chodzi o jak najszersze poparcie rosyjskich elit regionalnych, twierdzi Antonczyk, co pośrednio świadczy o jego zamiarach ubiegania się o krzesło prezydenckie Rosji. Żeby osiągnąć ten cel w wyborach 1996 roku trzeba będzie zjednoczyć oba państwa, m. in. żeby rozstrzygnąć kwestię obywatelstwa kandydata. Autor uważa, że zrelizowane to zostanie przez przeprowadzenie analogicznych referendów zjednoczeniowych w Rosji i na Białorusi, w pozytywne wyniki których on nie wątpi. Co zaś do potencjalnych rywali: Jelcyna, Czernomyrdina, Gajdara, Jawlinskiego, Fiodorowa i in., będą oni mieli mniejsze szanse, niż Łukaszenko, w obliczu "przywrócenia wielkości Rosji" i powrotu do niej Białorusi.

Na ile prognozy te są realne, łatwo będzie się niebawem przekonać, gdyż grudzień już nie za g ó r a m i.

Wydaje się jednak, że o ile nawet taki plan istnieje, jest trudny do zrealizowania technicznie w tak krótkim czasie. O wiele większym błędem natomiast w przewidywaniach autora jest, moim zdaniem, absolutne ignorowanie przez niego historycznej tradycji walki o władzę w Rosji. Przykład Iwana Kality przytoczony w artykule, nie pasuje do obecnej sytuacji, jak też i ew. przykład "różnoplemieńca" Stalina zresztą. W Rosji władza faktyczna już została podzielona i nie leży, jak w 1917 roku, "na ulicy". Chodzi o jej legalne zformalizowanie poprzez wybory, a w tym tradycja moskiewska nie pozostawia miejsca dla intruzów.

ROCZNICA

Kontynuując tematykę prezydencką, nie sposób pominąć istotnej daty lipcowej - pierwszej rocznicy istnienia prezydentury na Białorusi. Z tej okazji dziennik "Zwiazda (08.07.1995, Nr 121) przeprowadził wywiad z prezydentem Łukaszenką, swoiste podsumowanie pierwszego roku jego rządów, pt. "Uważam się za osobę państwową". Jak wynika z umieszczonego tekstu, prezydent uważa siebie również za ekonomistę oraz, jak i premier Kiebicz swego czasu, że na Zachodzie na nas nikt nie czeka. Trudno się z tym nie zgodzić. Dodać tylko warto, że na Zachodzie w ogóle nikt nie czeka na kogokolwiek, bo wszystkiego i tak mają w bród, Jak komuś potrzeba - niech się sam ubiega. Z wywiadu dowiadujemy się również, że suwerenność i niepodległość kosztują nadzwyczaj drogo, bo samym trzeba płacić za wszystkie zasoby i to po cenach światowych, co też jest absolutnie zgodne z prawdą. Czasami co poniektórym narodom wypadało płacić za suwerenność nawet o wiele większą cenę. Płaciły bez narzekania, uważając niepodległość za wartość najwyższą. W dalszym ciągu prezydent wypowiada absolutnie słuszną myśl o tym, że kilka lat temu rozpadł się Związek Sowiecki, "a czy był zły, czy dobry, dopiero trzeba się zorientuje z biegiem czasu", jakby sugerując, że są jeszcze ludzie, którzy na tym się nie poznali. Warto też podkreślić znaczące akcenty w wypowiedziach prezydenta, dotyczące gotowości do dialogu politycznego ze wszystkimi siłami politycznymi kraju oraz prywatyzacji sektora państwowego gospodarki kraju.

CZY BIAŁORUSINI SĄ?

Tygodnik "Litaratura i Mastactwa" (07.07.1995, Nr 27) umieścił dwa listy Białorusinów zamieszkałych w Rosji, nawiązujących do rezultatów majowego referendum. Żeby zrozumieć gorycz tych ludzi, trzeba wczuć się w sytuację, w której oni się znaleźli. Człowiek żyjący poza ojczyzną może czuć się wyobcowanym, ale zawsze podtrzymuje go na duchu myśl, że gdzieś tam, daleko czy blisko, leży jego kraina, żyją rodacy, istnieją język ojczysty i kultura, gdzie zawsze można się udać, "przypaść do ziemi", nabrać sił, uzyskać wsparcie. A tu nagle nic! Okazuje się, że ojczyzna wyrzeka się siebie, rodacy języka, i samemu się jest w obcym świecie i nie ma skąd oczekiwać pomocy. Nawet wrogom się tego nie życzy. Łatwo zrozumieć stan tych ludzi. A oto fragmenty listów:

"Znowu nad Białorusią flaga beseseerowska, znowu na Białorusi językiem państwowym jest sławetna mieszanka, znowu wszędzie i codziennie gadanie o zlaniu się Białorusi z Rosją. No cóż, to pewne, Białoruś czyni zadość tezie politycznej: "Każdy naród wart jest tego kierownictwa, które posiada". (...)

Jest to fakt fenomenalny! Białorusini okazali się jedynym narodem w świecie, który nie chce samodzielności, nie chce suwerenności. Białorusini nie chcą być Białorusinami. Oni chcą być Rosjanami. (...) Białorusinom jakby było wszystko jedno, co się dzieje w ich domu, kto nimi rządzi i wydaje polecenia". (...)

"Rezultaty referendum wyraźnie wykazały, że Białorusini nie chcą mieć swego państwa. Wówczas samo przez się powstaje pytanie: Czy istnieje w ogóle taki naród - Białorusini. Bo dla każdego narodu charakterystyczny jest szacunek i zamiłowanie do swego języka, bo bez języka nie ma narodu. Język narodowy, jak wiadomo, pełni następującą funkcję: zrzesza wszystkie grupy i warstwy społeczne "w jedną całość - naród. I kiedy "przeważająca większość" wypowiedziała się za nadaniem językowi rosyjskiemu statusu państwowego, dobrze znając sytuację językową na Białorusi, można powiedzieć "jednoznacznie": Białorusini nie życzą sobie mieć własnego języka". (...)

Kiedy naród spodziewa się cudów, wówczas obowiązkowo zstępuje z areny międzynarodowej. Są wszelkie podstawy żeby sądzić, iż tzw. naród białoruski "wchodzi do niebytu". (...) ...Białorusinów jako narodu nie ma".

Tylko Białorusin ma prawo wypowiedzieć takie słowa.

Temat referendum i jego konsekwencji podejmuje Michał Kurkiewicz w swym artykule, zatytułowanym: "Białorusini głosowali "4 x TAK", umieszczonym w ukazującym się w Warszawie białorusko-polskim piśmie społeczno-kulturalnym "Dyskusja" (czerwiec 1995, Nr 8). Jego oceny są, naturalnie, bardziej ostrożne i dyplomatyczne. Autor kończy swój artykuł następującymi słowami: "...wygląda na to, że większości obywateli Białorusi własne państwo nie jest potrzebne. Białorusini zawierzyli swojemu prezydentowi, a może nawet nie musiał ich przekonywać, do tego, że nie ma sensu wprowadzać na siłę języka białoruskiego, skoro 90% populacji i tak mówi po rosyjsku".

BIAŁORUŚ - POLSKA, POLSKA - BIAŁORUŚ

W tym samym numerze "Dyskusji" została opublikowana rozmowa z prof. Bronisławem Geremkiem, przewodniczącym Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych na temat stosunków polsko-białoruskich. Przyznaje on, że "Białoruś jest ważnym partnerem dla Polski, zarówno ze względu na łączące nas tradycje kulturowe, jak i na potrzebę dobrych stosunków sąsiedzkich". Niestety, jak do tej pory, uważa profesor, nie udało się zmienić tych aspiracji w rzeczywistość. Przeszkadza temu m. in. fakt, że kraje nasze znajdują się w różnych systemach gospodarczych, wymagających wytworzenia odpowiednich mechanizmów adaptacyjnych, co wymaga pewnego czasu. "Jeżeli zaś chodzi o współpracę kulturalną, to wydaje się, że nasze rządy są w tej sferze za mało aktywne", stwierdza prof. Geremek. W stosunkach politycznych natomiast "wiele zależy od tego, w jaki sposób Białoruś kreśli swoje plany polityczne - w jakich związkach chce być, w jakie struktury integracji chce wejść, jakie jest miejsce Białorusi w WNP?" Z aspektem politycznym ściśle związana jest kwestia wejścia Polski do NATO. Zdaniem Bronisława Geremka, jest to zgodne z interesem Białorusi. "...dla Białorusi jest to korzystne, że przybliża się do jej granic ten świat wolności, demokracji i gospodarki rynkowej (...) przybliża się polityczny alians oparty na zasadach demokracji, poszanowania praw człowieka i poszanowania wolności w gospodarce Jednocześnie prof. Geremek przestrzega przed pojawiającą się w Rosji nostalgią za Związkiem Sowieckim, świadczącą o odradzaniu się imperialnych tendencji w Rosji, co może wpłynąć hamująco na stosunki między Polską i Białorusią.

KTO PISZE HISTORIĘ?

Rządowy tygodnik "Respublika" (05.07.1995), publikuje artykuł pułkownika Jewgienija Podlesnego, w którym ten dowodzi obcości Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczypospolitej dla Białorusinów, oraz dziejowej więzi ostatnich z Moskwą, z którą ich łączy "duchowa pępowina". Podobnego typu opusów, pisanych często przez osadników "w stanie spoczynku", ukazuje się w białoruskim, przeważnie rosyjskojęzycznym, druku sporo. Szkoda byłoby czasu na omawianie tej pisaniny, oceniającej historię z punktu widzenia rosyjskiej racji stanu i ujętej w tradycjach historiografii carskiej, reprezentującej zakres wiedzy historycznej na poziomie szkoły średniej, gdyby nie niepokojące akcenty, zawarte w tym artykule, pt. "Kto pisze historię, ten wyznaca przyszłość". Otóż kwestia ta, zdaniem autora, zamienia się w "problem bezpieczeństwa narodowego". Poprzez rozważania o różnicach w kodach genetycznych Białorusinów i Litwinów, o religii katolickiej, która niby stanowi przeciwieństwo "wierze prawosławnych Słowian", dochodzi on do wniosku, że "rozbiory Rzeczypospolitej i przyłączenie jej do imperium rosyjskiego duchowo wyzwoliły prawosławną część Białorusinów". Nie będziemy tu dochodzili, dlaczego autor uważa, że Słowianie mogą być tylko prawosławnymi i czemu inna konfesja chrześcijańska jest im przeciwstawna. Zaznaczymy tylko efektowne zakończenie elaboratu, w którym autor, zwracając się do Prezydenta, Rady Najwyższej i Rządu, nawołuje do "doktrynalnego sformułowania i zatwierdzenia i d e i o g ó l n o p a ń s t w o w e'j (spacja moja, J.W)". Widocznie bez "jedynie słusznej teorii" żyć się nie da. A dalej już wytyczonym i sprawdzonym za czasów komuny szlakiem, poprzez "zjednoczenie się zdrowych sił" i "drogą legitymizmu", a "w razie potrzeby przez zastosowanie siły". Tylko w taki sposób będziemy mogli odrodzić naszą Ojczyznę, kończy pułkownik, wyjątkowo używając tego słowa po białorusku i w cudzysłowie.

Jerzy WASZKIEWICZ

List z Anglii

Zakłócono spokój naszych przodków

Drodzy i mili memu sercu ziomkowie!

W ciągu ponad półwiecza, losy rozrzuciły moją rodzina i mnie po różnych zakątkach Matki Ziemi. Gdziekolwiek bym nie przebywał, na zawsze zachowałem w pamięci i sercu Wielką Brzostowicę, rozległe pola i łąki, lasy, oraz cmentarz, na którym żegnałem się z krajem rodzinnym w końcu wojny. I dziś, gdy niekiedy trafiam służbowo do Rosji, zawsze staram się przyjechać tu, do miejsc rodzinnych - by pomodlić się przy mogiłach krewnych i przyjaciół, by poobcować z przyjaciółmi lat dziecinnych, by usłyszeć znów znanemi brzmienie ojczystej mowy brzostowickiej, która tak się różni od mej codziennej mowy w Londynie.

Moja rodzina hr. Kossakowskich i Chodkiewiczów, zbudowała niegdyś w Brzostowicy dwa kościoły, cmentarz i kaplicę na nim. Nie tylko nam, ale i wielu mieszkańcom Brzostowicy sprawiał przyjemność widok wiekowych, cienistych, cmentarnych drzew, pod którymi spoczywają prochy przodków. Piękno i zadbany stan wielu cmentarzy na świecie, polega nie tylko na obecności pięknych pomników, lecz przede wszystkim na panującym tu smutnym szumie drzew nad mogiłami przodków.

Obecnie, gdy przyjechałem do Brzostowicy, uderzyło i zaniepokoiło mnie to, w jaki sposób zostały naruszone to piękno i cisza w miejscu pochowania naszych przodków. Na jednej połowie cmentarza wszystkie drzewa zostały wycięte. Zaniepokojony dalszym losem cmentarza, spotkałem się z księdzem Romanem Cieślukiem, który oznajmił, że i pozostałe drzewa czeka to samo.

Ja i nasza rodzina, jesteśmy tym zaniepokojeni. Prosimy, by zaprzestano niszczyć ciszę i piękno naszego cmentarza. Rozmawiałem z wieloma mieszkańcami Brzostowicy, którzy podzielają moje zdanie. I nie należy ludzi przekonywać, że płactwo przesiadujące na konarach drzew niekiedy psuje pomniki.

Zastanówcie się sami, moi drodzy ziomkowie, kto z Was, po odejściu na wieczny spoczynek, zechce do Sądu Ostatecznego leżeć w szczerym polu?

Wszędzie na świecie, a byłem w 43 krajach, panuje obyczaj, aby w miejsce wyrąbanego drzewa za sadzić obowiązkowo nowe.

Czy naprawdę nie potrafimy obronić piękna naszej Ojczyzny Białorusi?

Aleksander MINEJKO

Londyn, Anglia.

Z KART HISTORII

Bitwa pod Grunwaldem

Dnia piętnastego lipca w Grodnie uroczyście obchodzono 585 rocznicę pamiętnej w dziejach naszego narodu bitwy pod Grunwaldem.Warto wspomnieć, że kiedyś w naszym mieście też bardzo hucznie obchodzone były rocznice tego wielkiego zwycięstwa.Dzisiaj ta dobra tradycja powróciła.

Przypomnijmy, jak toczyła się bitwa, w której polski król Władysław Jagiełło, na czele zastępów polskich i litewskich\czytaj białoruskich\, złamał potęgę dumnego Zakonu Krzyżaków Kronikarze tak przypominają tamte dzieje: "W przeddzień bitwy,w poniedziałek, 14 lipca,przeszła burza nad tym polem bojowym: straszna wichura z poświstem zmiatała tumany piasku, niosąc je na obóz krzyżacki, jakby zapowiadała im klęskę. Namioty ich strojne padły na ziemię,konie spłoszone rozbiegły się po szerokim polu, popłoch nieopisany był w obozowisku, do którego zbiegły się z całych Niemiec tłumy w żelazo okutych rycerzy,na pomoc swej braci zakonnej, co rozwijała chorągwie krzyża nie przeciw poganom, ale przeciw dobroczyńcom swoim, którzy dali im ziemię i przytułek.

Burza nie ustawała: czarnymi chmurami bałwaniło się niebo, i przy pogwiździe wiatru, z wolna zbliżały się hufce polskie na oznaczone stanowiska.W dzień wtorkowy pierwsze chorągwie nasze stanęły na bojowisku.Rozległa była to okolica, dąbrowami opasana wokoło; przy zielonych pagórkach szerokie rowy,pole porosłe krzakami po wyciętych borach, a przy nich nizina zielona, do pięciu mil rozciągnięta.Tu założono obóz polski, a na nizinie stanęły hufce litewskie pod wodzą księcia Witolda

Naprzeciw, na wyniosłej i obszernej górze, z wierzchołka której widać było dobrze całą okolicę,rozłożył się obóz krzyżacki.Tu rozbito namioty,zabezpieczone płotem z łańcuchów żelaznych,różnami przed natarciem jazdy."

Pod wsią Grunwald Władysław Jagiełło kazał rozbić swój namiot i w nim pobożnie słuchał Mszy świętej.Królowi co chwilę przeszkadzano modlić się.Rycerstwo nadbiegało z raportami, dając znać o bliskości nieprzyjaciela.Z wolna hufce polskie stanęły na stanowiskach bojowych: miecznik krakowski Zyndram Maszkowski, jako hetman pięćdziesięciu jeden chorągwi polskich, stał już gotowy.W zastępach litewskich księcia Witolda na prawym skrzydle uszykowano czterdzieści chorągwi.W zastępach litewskich stały hufce książąt ruskich i tatarskie - cara Zawolskiego,jak w polskich chorągiew czeska, którego przewodził Jan Janczyk Morawiec, którego ojciec wyprawił na pomoc Władysławowi Jagielle.W tym hufcu był także sławny Jan Zyszka,który zajmuje w historii Czech znakomite miejsce.

Książę Witold bardzo uważnie obserwował sytuację. Gdy zauważył, że "Krzyżacy, lśniący blaskiem pancerzy,na rosłych rumakach, odziani w jedwabne,bogato wyszywane szaty, ruszyli do boju,pobiegł do brata swego Władysława i powiedział,że zbliża się chwila wielkiego starcia.Władysław Jagiełło usłyszał słowa brata, który od razu po meldunku ruszył ku swoim chorągwiom,i po nabożeństwie wsiadł na cisawego rumaka i udał się do swoich walecznych żołnierzy.Objeżdżając hufce zbrojne,Jagiełło zachęcał do męstwa,wyliczając krzywdy,jakie ponosi Rzeczpospolita od Krzyżaków, i że ten krwawy bój pochodzi tylko z ich winy.

Wkrótce dają znać królowi, że z obozu Krzyżaków przybyli posłowie.Byli to dwaj zakonnicy z tarczami: na jednej z godłem - orłem czarnym dwugłowym, na drugiej - z gryfem. Gdy przyprowadzili ich przed monarchę, Krzyżacy powiedzieli:

- Sławny królu!Mistrz pruski Ulryk przysyła ci oto dwa miecze, jeden Tobie, a drugi bratu Witoldowi na pomoc. Jeśli ciasne masz pole, chciej ustąpić swoje miejsce.



KRÓL WŁADYSŁAW JAGEŁŁO POD GRUNWALDEM

Słowa zuchwałych niemieckich posłów przetłumaczył królowi Jan Mężyk Wadwic.Wtedy Jagiełło, z pokorą westchnąwszy ku Panu Bogu, rzekł:

- Chociaż mieczów mamy dostatek, wszakże i te weźmiemy, bo nam się mogą przydać na waszego mistrza.Bóg najlepiej wie, żeśmy skłonniejsi byli ku pokojowi z nim zawsze, aniżeli ku wojnie.Ale kiedy tak bardzo pragnie naszej krwi, cóż mogę rzec?Nie wątpię w to, że Pan Bóg za sprawiedliwością naszą stanie, a onego za ten przepych skarze.

I kazał Jagiełło wziąć krzyżackie miecze i przechować w skarbcu.

Przed rozpoczęciem bitwy, król z dobranym hufcem,pod chorągwią mniejszą koronną, stał na uboczu.W jego orszaku byli książęta mazowieccy i litewscy.Według dawnego zwyczaju, Polacy chórem zaśpiewali pieśń "Bogurodzicę", i zaraz uderzono w trąby i bębny,dając hasło do boju.

Krzyżacy odpowiedzieli na to zuchwałym wrzaskiem z wyniosłej góry,dali ognia z dwóch swoich dział, ale kule przeleciały nad głowami polskich rycerzy. Po wystrzałach Krzyżacy zaczęli z wolna spuszczać się na równinę.Polskie chorągwie, nie zwracając uwagi na to, że Niemcy znajdują się w bardziej korzystnej sytuacji,rzuciły się z kopyta i rozpoczęła się wielka bitwa. Zażarty bój trwał godzinę,przy grzmocie i chrzęście szabli i zbroi, przy trzasku druzgotanych kopii.

Krzyżacy szybko zorientowali się ,że nie dadzą rady polskim rycerzom i postanowili rzucić całą swą potęgę na prawe skrzydło,gdzie stali przygotowani do boju waleczni Litwini,Rusini,część hufców czeskich i Tatarzy. Lekko uzbrojeni Litwini w strzały i lekki oręż, dzielnie wytrwali pierwsze uderzenie.Ale potem, pod naciskiem przeważającej siły Krzyżaków,odstąpili.Za nimi odstąpili ze swych pozycji Rusini,Tatarzy,Czesi...Daremnie usiłuje nawrócić swoje chorągwie mężny Witold: głos jego ginie w okrzyku trwogi.

Klęska prawego skrzydła wojsk Rzeczypospolitej byłaby zupełną,gdyby nie bohaterskie trzy chorągwie: smoleńska, wileńska i trocka,którym udało się w zaciętej walce utrzymać pole walki, a potem uderzyć z boku, zmusiwszy na początku zwycięskie hufce krzyżackie do cofnięcia się.

A tymczasem w środkowej armii polskiej sytuacja zmieniła się na naszą niekorzyść. Niemcy zdobywają wielką chorągiew koronną.Na ten widok zemsta zapala serca polskiego rycerstwa:pierwsi uderzają z niesłychanym zapałem Sieradzanie, z nich biorą przykład inne hufce.Bój tu był najkrwawszy, bo chodziło o najdroższe godło narodowe.Polscy rycerze złamali opór Krzyżaków,wydarli z wrogich rąk chorągiew.A gdy znowu powiała ponad dzielnym rycerstwem, powitał ją huczny okrzyk radości,który echo rozniosło po całym polu boju.

Już dzień dobiegał południa, kiedy połączone hufce polskie podkanclerzego Trąby,litewskie,smoleńskie i czeskie uderzają na znużonych walką Krzyżaków i zupełnie ich rozbijają.Kilkudziesięciu komturów padło trupem, a wielu wziętych do niewoli, związanych,pędzono na długich smyczach .Wiatr gwałtownie szumiący z ponurym pogwizdem ucichł,deszcz drobny, ale gęsty, pokropił dobrze ziemię. Tumany piasku opadły i kurzawa znikła.Rozpogodziło się niebo, orzeźwiało duszące powietrze,a śliczna tęcza, z brunatnym łukiem, zajaśniała od strony dąbrowy, gdzie stał król Jagiełło ze swoim niedużym hufcem.

Pierwsze starcie bojowe Polacy razem z Litwinami wygrali.Krzyżacy nie mogli pogodzić się z porażką. I nowe zastępy rycerzy krzyżackich uderzają na pozycje Jagiełły. Książę Witold już zdążył zebrać rozpierzchłe swoje wojsko, które tysiącami strzał atakuje Niemców.Krzyżacy boją się ich i całą siłę swoją kierują na litewskie chorągwie.Swist strzał,łoskot i szczęk szabel,chrzęst stalowej zbroi, miesza się z krzykiem umierających,z odgłosem trąb i bębnów.Mężni Litwini,zlani krwawym potem,ujrzawszy upadającą swą wielką chorągiew ze świętym Jerzym, powoli ustępują z pola.Na ich miejsce Witold wyprowadza nowe hufce Nowogrodzian i Wołyńców, a im na pomoc spieszą Łęczycanie,Kujawiacy,Warszawiacy, Płoczanie.Te zastępy łamią żelazne szeregi Krzyżaków.Następuje popłoch.Krzyżacy zaczynają uciekać .Jazda polska dojeżdża ich na karku, ale nie mogąc szablą niszczyć wroga okutego w żelazo, długimi drewnianymi kołami przebija konie, które padając przygniatały własnych jeźdźców.W ucieczce ginie więcej nieprzyjaciół, niż w otwartym boju.

Wielki mistrz Ulryk von Jungingen obserwował bitwę z wyniosłej góry.Widząc swoją klęskę, daje znak: szesnaście chorągwi spuszcza się ze strasznym wrzaskiem na pole boju.Towarzyszy im huk ognistych rusznic.Wielki mistrz Ulryk von Jungingen prowadził osobiście swoje groźne wojsko w tym kierunku, gdzie był ze swoją niewielką strażą król Władysław Jagiełło.

Polacy,zmęczeni bitwą,rozumieją,że przyszła decydująca chwila walki, która rozstrzygnie zwycięstwo.Jagiełło posyła Zbigniewa Oleśnickiego do najbliższej nadwornej chorągwi z rozkazem,aby mu biegli na pomoc.W tej właśnie chwili chorągiew gotowała się do spotkania z Krzyżakami.Gdy przyskoczył tam Oleśnicki,dowódca jej,Mikołaj Kiełbasa, dobywając miecz, kazał mu się cofnąć:

- Czy nie widzisz, - zawołał, - jak idzie na nas nieprzyjaciel.Może chcesz nas zmusić, abyśmy odstąpili odwalki i pobiegli na obronę króla?Cóż to będzie znaczyć?Jakoby uciekamy z pola bitwy, a tył wrogom podając, nie tylko siebie, ale i samego króla zostawimy w niebezpieczeństwie.

Zbigniew Olesiński, szukając pomocy, wrócił do króla,tłumacząc, że próżno i u innych chorągwi prosić o wsparcie, bo wszystkie są gotowe do krwawej walki na swoim miejscu. Hufiec strażniczy ścisnął szeregi, zakrywając własnym ciałem osobę monarchy,zwinęli powiewającą przy królu mniejszą chorągiew,aby nie wydać wrogom jego stanowiska. Ale Jagiełło nie mógł długo znieść bezczynności, pragnął udziału w tej krwawej walce. Ubrany w lśniącą zbroję, w ozdobnym hełmie, spinał cisawego rumaka ostrogami, a gdy jeden z przybocznych schwytał za uzdę jego wierzchowca i przytrzymał, król uderzył go żeleźcem swej kopii. Wszyscy jednak stanowczo oświadczyli, że gotowi zginąć, a nie pozwolą mu narażać życia.

Mikołaj Kiełbasa dzielnie się sprawił z chorągwią nadworną; po uporczywym boju, zastęp Krzyżaków odparł i do ucieczki zmusił.Z tego oddziału olbrzymiej postaci Krzyżak, Dippold Kiekeritz von Dieber z Luzacji, cały okryty żelazną zbroją, ozdobiony pasem złotym przez ramiona, w białym płaszczu, postrzegłszy króla, przebił się naprzód na gniadym rumaku, a potrząsając kopią, rzucił się wściekle w tę stronę.Jagiełło gotował się sam go przyjąć; Zbigniew Oleśnicki, złamany tylko drzewiec ściskając w dłoni, uderza z boku w pędzącego Krzyżaka i silnym pchnięciem zwala go na ziemię.Straż Jagiełły dobija mężnego Krzyżaka, który tym zuchwałym czynem imię swoje uwiecznił na zawsze.

Wielka bitwa pod nieznaną wsią Grunwald została wygrana przez dzielnych i mężnych rycerzy polskich, litewskich i ruskich. Cały zastęp krzyżacki - groźny i silny - był rozbity,a część Niemców wzięto do niewoli.Sam mistrz Ulryk von Jungingen, przez zwykłego draba został przebity oszczepem i poległ na polu boju.

Polscy i litewscy rycerze chcieli zorganizować huczną ucztę z okazji zwycięstwa. Na ten cel już były przygotowane beczki z winem, ale król Władysław kazał je rozbić, i obfite strugi drogiego trunku, zmieszane z krwią pięćdziesięciu tysięcy poległych Krzyżaków, spłynęły potokiem na pola Grunwaldu. Król, po odniesionym zwycięstwie, dał rozkaz, aby uderzono w trąby, na znak, żeby kto został żywy, stawał pod swoją chorągwią.Kronikarze nie podają liczby poległych Polaków i Litwinów,ale, miarkując , że krwawy bój i zawzięta walka trwały przez cały dzień, musiało zginąć niemało ludzi. Wielu rycerzy otrzymało ciężkie rany.Polacy wzięli do niewoli 40000 jeńców,dwa działa,pięćdziesiąt dwie chorągwie i bardzo dużo zbroi.W obozie znaleziono mnóstwo łańcuchów,powrozów i pęt, którymi spodziewali się dumni Krzyżacy krępować ręce niewolników polskich.

16 lipca 1410 roku o świcie król Władysław zerwał się na nogi,odetchnął swobodnie, całą piersią, balsamiczną wonią pogodnego poranku, i gdy zaczął odmawiać modlitwy, stanęli przed nim w gronie rycerstwa : dzielny Skryński, który złożył królowi złoty łańcuch wielkiego mistrza Ulryka von Jungingen, z krzyżem i klejnotami, oraz Mszczug ze Skrzynna, niosący złoty pancerz, relikwiami ozdobiony, zdjęty z ciała poległego.Wtedy Jagiełło, podniósłszy łzawe oczy do nieba rzekł:

"- Patrzcie, rycerze, jak niecną jest rzeczą wynosić się wobec Przedwiecznego!Oto ten, który wczoraj jeszcze poglądał na nasze dziedziny, jakby już do siebie należące, i nie widział nigdzie współzawodnika, leży dziś nędznie zabity i bez żadnej pomocy opuszczony."

W tych słowach Władysława Jagiełły jest zawarta sprawiedliwość dziejowa: nie bądź łakomy na to co nie twoje, bo czeka cię niechlubny koniec. Należy również podkreślić, że w trudnych momentach, kiedy Polakom zagraża niebezpieczeństwo, potrafią się oni zjednoczyć we wspólnej walce przeciw wrogom..Pamiętać o tym trzeba zawsze.

Już minęło 585 lat, od chwili otrzymania listów królewskich o tak przeważającym zwycięstwie, a we wszystkich kościołach Polski odprawia się uroczyste nabożeństwa, z podziękowaniem Bogu za ocalenie narodu od niewoli Zakonu Krzyżackiego.Dzisiaj można zobaczyć pięćdziesiąt dwie chorągwie krzyżackie, które zostały zdobyte pod Grunwaldem, w Katedrze Krakowskiej na Wawelu - historycznym sercu Polski.W Muzeum Wawelskim są także dwa krzyżackie miecze, które mistrz Ulryk von Jungingen z przekorą przeznaczył dla króla Jagiełły i jego brata - Wielkiego Księcia Witolda.

O zwycięstwie Polaków i Litwinów nad Krzyżakami pod Grunwaldem, napisano przez prawie sześć wieków bardzo wiele różnych utworów historycznych i literackich. Za najwspanialszą książkę miliony czytelników uważają wybitne dzieło Henryka Sienkiewicza "Krzyżacy". Można by było zacytować wiele ciekawych myśli, lub wypowiedzi z tej książki, która jest aktualna i w dniu dzisiejszym, lecz postanowiłem przytoczyć w tym artykule słowa z wiersza nieznanego poety, w którym on objął wszystkie szczegóły tej pamiętnej bitwy.Pieśń ta przez ponad sto lat po zwycięstwie, była przekazywana ustnie kolejnym pokoleniom Polaków, zaś dopiero w 1510 roku została ujęta w formę pisemną. Słowem pełnym prostoty swego wieku, tak nieznany poeta pieśń swą zakańcza:

Obóz, działa,wszystko wzięto,
Tak Niemcom pychę odjęto;
Łańcuchy, co zgotowali,
Temi je nasi wiązali.
Po tej bitwie stał się koniec;
Wtem do Polski posłan goniec,
Iż król wygrał a mistrz stracił,
I gardłem tego przypłacił.
Tak - ci Pan Bóg hardość traci,
A pokorę hojnie płaci.
Sprawiedliwość w bitwie zmoże;
Daj tak zawżdy wygrać Boże!

Eugeniusz SKROBOCKI

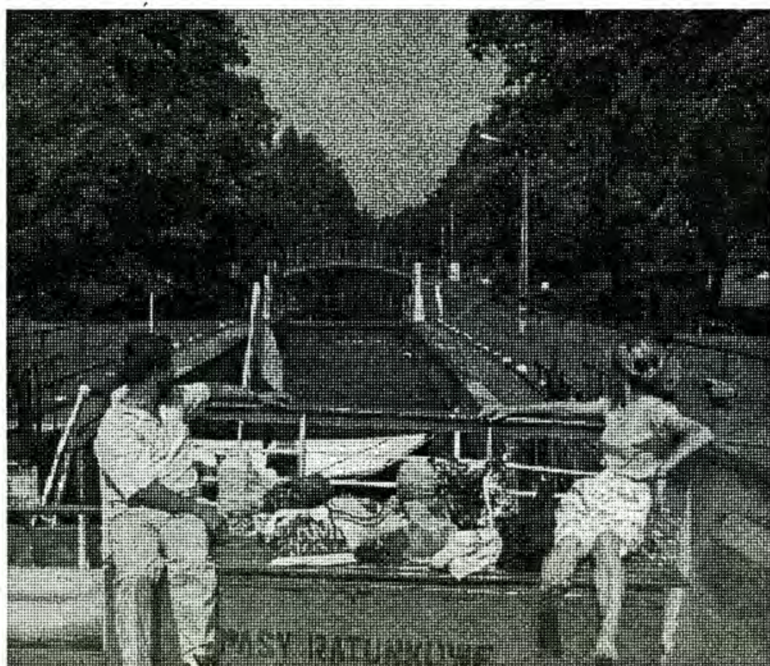
KRAJ OJCZYSTY

KANAŁ AUGUSTOWSKI

JAK BYŁO, JEST I MOGŁO BYĆ

ZDZISŁAW J. WINNICKI

Zupełnie nie wiadomo dlaczego, ślimaczące się latami rozmowy gospodarcze, polityczne i inne, jakie prowadzą pomiędzy sobą Polska i formalnie niepodległa od 1991 r. Republika Białoruś, objęły między innymi także sprawę doprowadzenia do żeglowności całego biegu Kanału Augustowskiego. Wspólna deklaracja w tej sprawie wymienia nawet termin - rok 1996. Jest to jednak, jak należy przypuszczać, termin całkowicie nierealny. Wynika to z jednej strony ze stanu obiektu po stronie białoruskiej, jak i stopnia zaawansowania prac na tamtym odcinku, który uznać należy za zerowy. Z drugiej zaś, z czegoś, co można określić, jako brak politycznej woli podjęcia realnych działań.



Turyści na kanale

Roboty ziemno-wodne, wymiana, bądź naprawa unikalnych, a pochodzących niejednokrotnie z XIX w., urządzeń technicznych, poprzedzone wcześniejszym sporządzeniem stosownych wyliczeń i projektów, daleko przekraczają, jak się zdaje, możliwości czasowe, określone we wspomnianej deklaracji. Obecny zaś stan i wygląd Kanału na odcinku granica państwowa - ujście do Niemna, jest katastrofalny, momentami wręcz apokaliptyczny.

Unikalne dzieło inżynierskie, jakim stał się ów niebywale malowniczy obiekt, miał swoją genezę najpierw polityczną, a zaraz po niej gospodarczą. W latach 1820-1825 główną magistralą wodną Królestwa Polskiego (utworzonego na Kongresie Wiedeńskim w 1815 r.), którą przewożono towary, w tym w szczególności płody rolne, oraz drewno - była Wisła. Dla Królestwa Polskiego (obiegowa nazwa - Królestwo Kongresowe), będącego poważnym eksporterem rolnym, a także obszarem, na którym dzięki mądrej, pozytywistycznej polityce ekonomicznej ówczesnego ministra skarbu, Franciszka ks. Druckiego-Lubeckiego, droga wodna do Bałtyku była niemal arterią życia.

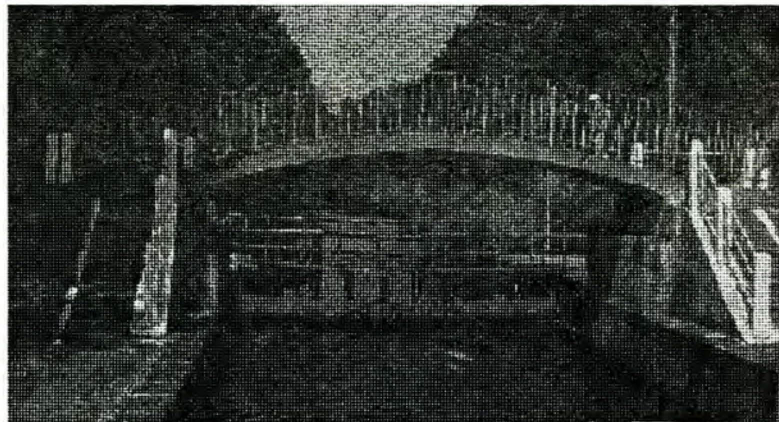
Bieg Wisły kończył się w porcie gdańskim, którym w owym czasie i długo potem władali Prusacy. Chcąc zniszczyć polską konkurencję gospodarczą, a także dla uzyskania wpływów politycznych - Gdańsk nie pierwszy i nie ostatni raz w historii, rozpoczął wojnę celną z Królestwem Polskim, kończącą się często konfiskatą polskich towarów.

Władze Królestwa, po wielokrotnych nieudanych próbach uregulowania kwestii, przystąpiły do poszukiwania innego rozwiązania. W tym miejscu przypomnijmy, że północna granica Kongresówki sięgała daleko na północny wschód i biegła wzdłuż górnego biegu Niemna, skręcając na wschód tuż pod Kownem,inkorporowanym wprost do Cesarstwa Rosyjskiego. Od tego zaś miejsca, dotąd całkowicie bezpiecznego politycznie, do najbliższego portu bałtyckiego-Windawy, było bliżej, niż z Włocławka (Toruń znajdował się w rękach pruskich) do Gdańska.

Pomysł wykorzystania tej magistrali wyszedł od ks. Druckiego - Lubeckiego. Projektantem i głównym realizatorem przedsięwzięcia w pierwszym okresie budowy został wykładowca Szkoły Inżynierii i Artylerii - generał inżynier Ignacy hr. Prądzyński, późniejszy wybitny dowódca w Powstaniu Listopadowym.

Prace rozpoczęte w r. 1824, przerwane w czasie Powstania, zakończono w roku 1836. W pełni funkcjonujący i oprzyrządowany technicznie szlak oddano do użytku w r. 1839. Na marginesie dodajmy, że Prusacy, widząc zakres i tempo robót, znacznie złagodzili swe rygory celne. Ukończony Kanał połączył rzekę Biebrzę (a przez nią Narew i Wisłę) z portem we wspomnianej Windawie. Cały Kanał liczył i liczy 102 km, z czego po obecnej stronie polskiej - 80 km. Przekopy i inne połączenia sztuczne obejmują 40,64 km, skanalizowane odcinki rzek (Netta, Czarna Hańcza) - 39,77 km, drogi przez jeziora (Niecko, Białe, Augustowskie i Studzieniczne) - 21,59 km. Poziomy cieków i zbiorników wodnych niweluje 18 śluz, z czego 14 znajduje się w Polsce, 4 na Białorusi. Całość uzupełniają liczne jazy, oraz ujścia retencyjne i odwodnieniowe. Na początku w Dębowie i końcu - w Niemnowie (Białoruś), wybudowano murowane domy - strażnice obiektu, zaś wzdłuż rozmieszczono typowe, drewniane domki dozorców (śluzowych).

Strażnica w Niemnowie jest obecnie bardzo mocno zdewastowana. Ostatnio wykupiona przez nieznaną spółkę, gości w swych murach kątem (na wypowiedzeniu) staruszkę, wdowę po ostatnim strażniku, p. Antoninę Opolską, która bez emerytury wegetuje w oparciu o pomoc ze strony pobliskiej parafii katolickiej w Sylwanowcach.





Kanał po polskiej stronie

Szlak po stronie polskiej jest utrzymany w pełnej żeglowności, z konieczności głównie turystycznej. Średnia głębokość części przekopowej wynosi 1,8 m, w najpłytszych - około 1 m. Daje to możliwość ruchu pasażerskiego (turystycznego), oraz towarowego, dla barek płaskodennych o wyporności do 100 BRT.

Po stronie białoruskiej (na granicy Kanał zamyka ponad dwumetrowa kuta krata, opuszczona "na amen" do dna), śluzy i jazy nadają się jedynie do kapitalnego remontu. Fragmenty techniczne są niemal zupełnie zniszczone, a na odcinku Niemnowo - droga na Kodziowce, stoi zaledwie jedna koparka odmulająca dno (brzeg) przy mostku. Innych działań nie widać. Jedyną natomiast, niejako poboczną, są siedliska bobrów, intensywnie "piłujących" nadbrzeżne topole. A tak w ogóle, to gdyby nie przyroda, żal byłoby patrzeć. Co będzie dalej, nie wiadomo. Na pewno jednak rok 1996 nie będzie datą reaktywacji Kanału Augustowskiego. Z pewnością Białorusini mają o wiele większe kłopoty gospodarcze, niż Polacy. Gdyby jednakże strony zgodziły się na utworzenie poważnej spółki z kapitałem prywatnym, rzecz "ruszyłaby z kopyta". Walory ekonomiczne, a zarazem historyczne i krajobrazowe, doceniłaby także z pewnością Rada Europy, gdzie fundusze regionalizacji przeznaczane są między innymi na tego typu inwestycje. O walorach ekonomicznych, turystycznych, ekologicznych tego pomnika sztuki inżynierskiej, oraz czego dotąd nie podnoszono, a jest ogromnie ważne - zbliżenia społecznego z obu stron hermetycznej, jak dotąd, granicy, przekonywać nikogo nie trzeba. Więc dlaczego tak jest? Trudno pojąć. Wierzyć jednak (i naciskać!) trzeba, że w wyobrażalnym czasie decyzje i działania naszych sąsiadów nastąpią. Na koniec istotna ciekawostka. Ten bezsensownie podzielony i jeszcze bardziej bezsensownie zniszczony obiekt, począwszy od 1945 r. powinien znajdować się w całości w ... Polsce. Decydujący o nas bez nas w Teheranie i Jałcie "mocarze" z tzw. Wielkiej Trójki (USA, Wielka Brytania i ZSRR), postanowili, że wschodnią granicą Polski będzie tzw. Linia Curzona z odchyleniami na rzecz nowej Polski o 4 do 6 km. Owa Linia Curzona, na interesującym nas terenie, przebiega idealnie przez ujście Kanału do Niemna! Jak więc to się stało, że jest jak jest? Wyjaśnienie pozostawmy historykom. W tamtym okresie rzecz wyjaśniał obiegowy dowcip. Na pytanie "dlaczego jest źle?", ulica warszawska sarkastycznie odpowiadała: "bo jest osóbka a nie osoba, kotek a nie kot, maślanka a nie śmietana i bierut, a nie dajut".** Tyle za pointę. A poważniej - w trójkącie: granica państwowa - Kanał - Niemen, wszystkie gminy mają do dzisiaj zdecydowaną przewagę ludności polskiej. W centrum tego zakątka znajduje się miasteczko Sopoćkinie, w którym, jako jedynym na Białorusi, pięć ulic oficjalnie ma dwujęzyczne nazwy - białoruskie i polskie.

Tych kilka ważkich w przekonaniu autora refleksji nasunęło się członkom wyprawy "Straży Mogił Polskich", która przebywała tam niedawno dla uczczenia pamięci poległych w 1939 r. we wsi Kodziowce polskich ułanów, którzy zwycięsko odparli całonocny atak gwardyjskiej jednostki Armii Czerwonej.

*** Dowcip skonstruowany na tle brzmienia nazwisk ministrów tzw. PKWN i tzw. Rządu Tymczasowego (nie uznawanego przez zachodnich Aliantów): E. Osóbka-Morawski, St. Kotek-Agroszewski, J. Maślanka, B. Bierut (prezydent tzw. KRN).*



Kanał po stronie białoruskiej

WSPOMNIENIA

Marianna Czerwiecka

Moje życie

ODCINEK IV

Gdzieś po tygodniu mąż dostał pracę w "Społem" jako kierowca. Wkrótce odremontowaliśmy poniemieckie mieszkanie, jako tako urządziliśmy się, choć w sercu z niepokojem, czy na długo? No i co z rodziną pozostałą w Ełku. Po jakimś czasie dowiedzieliśmy się, że po naszym wyjeździe przyszli skoro świt po męża, rodzice powiedzieli, że nie wiedzą gdzie pojechaliśmy, kiedy wrócimy. I tak ich nachodzili, kontrolowali i wzywali do UB, a po jakimś czasie dali spokój. Za parę lat Ojciec umarł. Mojego brata mąż ściągnął do Jawora i tak żyliśmy w trójkę. Mąż się zwolnił z tej pracy. Ciężko było, trzeba było jeździć po całej Polsce po towar, parę razy spotkał się, niestety, z niebezpiecznymi dla nas ludźmi, i nie bardzo czuł się na zdrowiu. Dostał pracę w biurze rolnym, a po jakimś czasie otworzył warsztat mechaniczny z bratem i innymi mechanikami. Moje zdrowie było nie najlepsze, zaczęłam się leczyć, mąż też na serce narzekał po tych przeżyciach i wciąż za nami szedł ten niepokój i niepewność jutra. Z czasem i w Jaworze różnie było z ludźmi, tak, że życie nie rozpieszczało nas, a twardo kształciło.

Mąż bardzo marzył o Krakowie, pamiętał z historii i chyba wymarzył sobie, że musi być w Krakowie. Pewnego razu spotkał kogoś z ciężarowym wozem, kto poszukiwał wspólnika. Zawiązali spółkę transportową na zlecenie PKS w Krakowie. I tak na wiosnę 1951r. już prac...

Przez cały rok dojeżdżał co jakiś czas do Jawora, aż znalazł jakiś kąt po stolarni, wyremontował - z zamiarem przeprowadzki; kosztowało to wiele trudu i pieniędzy. A ja w międzyczasie... Moja znajoma brała dziecko ze żłobka i mnie namówiła, żebyśmy też wzięli, tym bardziej, że mamy wyjechać z Jawora. Mąż nie sprzeciwiał się, parę razy byliśmy w żłobku. I różne dzieci tam były większe, mniejsze, ale ja upatrzyłam sobie ślicznego chłopczyka - maleństwo 1,5 roku, tylko widać zaniedbany i schorowany, bo nawet nie siedział dobrze. I postanowiliśmy go wziąć. Złożyliśmy wszystkie papiery o adopcji do sądu, dość szybko wszystko załatwiono, jeszcze wiosną 1952 r., tak, że oswoiliśmy się, jako rodzice. Wzmocniliśmy różnymi witaminami dzieciaka, który w oczach rósł i nabierał siły. A we wrześniu cała nasza rodzinka pojechała do Krakowa. Cieszyliśmy się, choć miałam różne trudności ze zdrowiem, ale myślałam o normalnym i spokojnym życiu. Z pracą nie układało się dobrze, bo w też nie było dobrze, serce, ciśnienie, postanowił odpocząć przez rok. Wkrótce spotkała nas wielka radość - byłam w ciąży i urodziłam synka, już mieliśmy dwójkę maluchów. Mąż poszedł do pracy, znów w innym zawodzie, do Spółdzielni Tworzyw Sztucznych. Było to chałupnictwo, i mnie wciągnął do pracy. Pracowałam w domu. Syn bardzo chorował, przeżywaliśmy, martwiliśmy się, były momenty beznadziejne, bardzo modliłam się do Pana Boga. Dużo zawdzięczamy Pani Doktor Borkackiej, która tyle serca, opieki, wiedzy nam poświęciła, jestem jej wdzięczna do końca. W 1957 roku napisała siostra z Grodna, że chcą przyjechać do Polski. Cieszyłam się, chciałam, żeby też do Krakowa. I tak wczesną wiosną 1958 r. dostałam wiadomość, że są w Giżycku w punkcie repatriacyjnym. Pojechałam i przywiozłam 3 osoby: siostrę, szwagra i jego siostrę, nie zdając sobie sprawy, że biorę ich na swoją odpowiedzialność, gdyż Kraków był miastem zamkniętym. Sami mieszkaliśmy w skromnym pokoiku z kuchnią, a teraz jeszcze ich trójka i siostra "na rozwiązaniu". Tak męczyliśmy się prawie rok, to były nie lada problemy. Pracę jakoś mąż im wszystkim załatwił. Były ciężkie dni i noce w ciasnocie, problemy różne w takiej sytuacji. Ale po wielkich i ciężkich trudach udało się załatwić mieszkanie. Kosztowało to nas wiele zdrowia i pieniędzy. I tak mniej więcej zakończył się kłopot z mieszkaniem w rodzinie. Jednak życie wciąż niosło nowe problemy, teraz z pójściem do szkoły przybranego syna.

Na początku był trudnym dzieckiem, a już zwłaszcza gdy dorastał! Ale to osobny rozdział, byłaby cała "kobra", tylko może to, że wnieśliśmy do sądu o odadaptowanie, w obawie na starsze lata, i wrócił do swego nazwiska. Niby normalny, a niepoczytalny, mieliśmy z nim ciężkie przeżycia i problemy, co na zdrowie nam nie wyszło. Założyli dwóm. Mąż z czasem zrobił uprawnienia i postanowiliśmy półprywatnie pracować. Już gromadził surowiec, warsztat uszykował, a tu pewnego ranka wpada milicja, rewizja w domu, w warsztacie, wszystko opieczętowali, nawet piwnice w domu i męża aresztowano. To było późną jesienią i nie wiedziałam za co, po jakimś czasie mówili, żejakieś anonimy, trudno było się czegoś dowiedzieć. I znów niepokój, zaczęła się walka o męża i o wszystko. Aż w końcu po trzech miesiącach, to był koniec 1965 r., po kilku rozprawach uniewinniono go z braku dowodów. Tak, że jak pomyślę z perspektywy czasu, los nam nie szczędził zmartwień, i wciąż wewnętrzny strach i niepewność jutra. Mąż bardzo przeżył to wszystko. Pracowaliśmy półprywatnie w Spółdzielni Tworzyw Sztucznych, później mąż przerzucił się na hodowlę. Otworzył wytwórnię pustaków, dachówek. Wydzierżawiliśmy koło Krakowa resztówkę z zabudowaniami, placem od Funduszu Ziemi, a później to kupiliśmy. Z czasem mąż odstąpił pustaki i dachówki komuś, a my otworzyliśmy wytwórnię ceramiki, tak, że już nie wiem, który to fach męża i mój w naszym życiu. Syn nasz skończył szkoły, ożenił się, założył rodzinę, pracuje, a ten przybrany nie pracuje, różnie z nim to bywa. Całe szczęście, że ma mieszkanie. Żal mi, tyle serca w niego włożyłam i chyba na próżno. Mąż czuł się coraz gorzej, już formalnie likwidowaliśmy ceramikę, już wiedziałam że chce iść na emeryturę. Wiosną 1986 r. złożył papiery. Był coraz słabszy, zniechęcony. Zaczęły się badania, po wynikach wiedziałam, że zbliża się koniec tak trudnej i ciężkiej wędrówki. Nowotwór, nie było ratunku. I tak zgasło moje słonko 27 maja 1986 roku. Tak bardzo chciał żyć, doczekać lepszych czasów, wolnej, niepodległej Polski, o którą walczył, o której marzył. Wcześnie odszedł, mój nieodżałowany, kochany mąż, opiekun, przyjaciel, człowiek o wielkim sercu nie tylko dla rodziny, przyjaciół, ale i otoczenia, a przede wszystkim żarliwy patriota.

CDN

POSZUKUJEMY

Jestem siostrą oficera AK Cezarego Nowodworskiego "cichociemnego", spadochroniarza, ps. "Głóg". Poszukuję go już pół wieku. Pragnę, jeżeli gdzieś jeszcze tli się w nim życie, dopomóc mu. Serdecznie proszę o pomoc w odnalezieniu ścieżek, którymi szedł i krwią z ran je znaczył (w Powstaniu Warszawskim był dwukrotnie ranny).

Podobno 5 października 1944 r. NKWD wywiozło brata w głąb Związku Radzieckiego. W 1972 roku widziano go w Ufie - Baszkiria. Jeździłam do Ufy, ale brata nie odnalazłam.

Helena NOWODWORSKA

ul. Miodowa 7 m.3 Pińsk 225-710 Białoruś

Redakcja "Głosu znad Niemna" zwraca się do czytelników o nadsyłanie informacji, dotyczącej losów niżej wymienionych osób:

Haliny Cypryńskiej, ur. w 1921 r. w Prużanie, osądzonej w lutym 1941 r. w Baranowiczach na karę śmierci.

Janiny Słonko lub Słomko, ur. w 1921 r. Zamieszkałej w miasteczku Linowo koło Prużany, osądzonej 13 lutego 1941 r. w Baranowiczach.

Prosimy także o podanie ich dokładnych dat urodzenia.

Informacje prosimy kierować na adres redakcji.



W dawnym Mińsku. Fot Archiwum

Stanisław Mikołajczyk

POLSKA ZGWAŁCONA

STRATA PATRIOTY I COŚ WIĘCEJ

ODCINEK XXIV

Niemcy oczywiście wykorzystały nasze położenie dla swoich celów propagandowych. Naziści uruchomili stację radiową, która nadawała z Rzymu po polsku programy dla naszych żołnierzy, ponoszących wówczas główny ciężar walk o Monte Cassino. Wzywała ona tych żołnierzy do zaprzestania walki. "Wasze ziemie zostały oddane przez Churchilla Stalinowi", powtarzali spikerzy. "Nie macie miejsca, do którego moglibyście powrócić po zakończeniu wojny". W tej samej zaś Polsce, gubernator Frank nawoływał z katowickiego radia: "Polacy, zaprzestańcie bezsensownego oporu. Sprzedano was Rosji".

W oświadczeniu, które złożył w marcu Stalin, przedstawił swoje plany bez osłonek. Domagał się on ustalenia linii

Curzona jako linii granicznej, odwołania polskich ministrów, którzy byli nastawieni wrogo do Rosji i zastąpienia ich Polakami z Wielkiej Brytanii i Stanów Ziednoczonych. Wybrał on generała Kukiela, jako tego, który zasługiwał na specjalną pogardę. (Stalin nie zapomniał Katynia). Broniłem Generała jak mogłem najlepiej. Powiedziałem Brytyjczykom, że atak był wysoce niesłuszny.

"Ostatnio, gdy pięciu brytyjskich oficerów skazanych było na śmierć przez Niemców, Rząd Pana zwrócił się o interwencję do Czerwonego Krzyża", przypomniałem ambasadorowi brytyjskiemu przy Rządzie Polskim. I kiedy Eden oświadczył w parlamencie, że brytyjscy i amerykańscy oficerowie i żołnierze mordowani są przez Japończyków, nawet członek brytyjskiego parlamentu domagał się skierowania sprawy do Czerwonego Krzyża.Shinwell zaproponował, aby zwrócić się do Rosji o interwencję u Japończyków o zaprzestanie tych morderstw. Dlaczego więc generał Kukiel, który użył tych samych środków, jest atakowany przez Stalina? "Raporty z Polski dowiodły teraz bez cienia wątpliwości, że nasze obawy, wyrażone już wcześniej, odnośnie zachowania się Armii Czerwonej na terenach Polski, sprawdziły się. Brytyjczycy mieli w posiadaniu już od pewnego czasu nasze kompletne instrukcje dla Podziemia, nakazujące wzmożenie walki z Niemcami i pełną współpracę z Armią Czerwoną. Znali oni wszystkie szczegóły i znaczenie kryptonimu "Burza" - który oznaczał, że dowódcy terenowi AK byli teraz upoważnieni do działania według własnego rozeznania w udzielaniu pomocy Armii Czerwonej, gdy ta zbliżała się do ich rejonu.

Rosjanie przymowali tę pomoc, by następnie zwrócić się przeciwko tym, którzy jej udzielali. Zabijali oni naszych oficerów Podziemia i konfiskowali broń. I dlatego w dniu 4 marca zwróciłem się w nocie do Edena, aby Wielka Brytania wywarła presję na rząd sowiecki, aby zapobiegał takim represjom i udzielał opieki osobom szczególnie narażonym na niebezpieczeństwo z uwagi na obowiązki, jakie wykonywali.

Moja wizyta w Białym Domu, już zresztą odroczona, została znowu odłożona i to na czas nieokreślony. Pan Schoenfeld wręczył mi list Roosevelta, w którym zapewniał mnie on, że bardzo chciałby mnie widzieć, "ale że wizyta w tej chwili mogłaby stać się przyczyną nieporozumień w opinii publicznej". Dodał on, że obecność moja w Białym Domu mogłaby raczej zaszkodzić, niż pomóc interesom Polski.

Spodziewałem się czegoś takiego, ale wyraziłem żal z tego powodu. Miałem obawy, że Wielka Trójka spotka się znowu w najbliższej przyszłości, i że ja znowu nie będę miał okazji być obecnym, gdy rozważane będą sprawy Polski. Wezwałem wtedy ambasadora Ciechanowskiego z Waszyngtonu, na rozmowy do Londynu. W dniu 18 marca powrócił on do Stanów Zjednoczonych z listem do Roosevelta, w którym sugerowałem, że wizyta moja w Waszyngtonie zrobiłaby dużo, aby zapewnić naród polski, że zarówno Stany Zjednoczone, jak i Wielka Brytania są po naszej stronie. Nalegałem, aby rozważył, jakie nieszczęście może wyniknąć z przedstawiania Rosjan jako "demokratów", i że tylko cynizm i rozczarowanie pójdą w ślad za tym w przyszłości. Jeżeli zaś chodziło o intencje Rosji w stosunku do Polski, to ostrzegłem prezydenta, że wielkie masy rolników polskich nie przyjmą nigdy totalitarnego kolektywizmu w żadnej formie. Zaprotestowałem przeciw oszczerczej propagandzie Sowietów, która nazywała Rząd Polski "niedemokratycznym" i powiedziałem też, że nikt nie może potępić nas za odmowę oddania ZSRR połowy naszego terytorium. W następnych punktach mego listu, podkreśliłem konieczność zwiększenia dostaw broni dla naszego Podziemia. Na zakończenie zapewniłem Roosevelta, że naród polski ufa jemu i Stanom Zjednoczonym i że polska armia podziemna ujawni się i zaoferuje Rosjanom pomoc przeciw nazistom, skoro tylko znajdą się na terenach Polski i to nawet w tym wypadku, gdy stosunki dyplomatyczne pomiędzy Polską i Rosją nie zostaną odnowione. List ten zawierał siedem załączników. Były między nimi stwierdzenia wzajemnego zaufania pomiędzy Rządem Polskim i jego przedstawicielami w Podziemiu; przyjęcie przez Podziemie propozycji odnośnie granic zachodnich - pod warunkiem jednak, że ta sprawa zostanie zdecydowana przed jakąkolwiek zmianą terytorialną na wschodzie; trudności Podziemia z polskimi siłami komunistycznymi, które pojawiły się dopiero po latach walk Podziemia z Niemcami; orędzie od socjalistycznych członków Podziemia do Clement Attlee, przywódcy Brytyjskiej Partii Pracy; i wreszcie zapewnienie Podziemia, że będzie kontynuowało walkę o wolność.

CDN

24 ИЮЛЯ, ПОНЕДЕЛЬНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ. 7.35. Ранішні кактэйль. **7.50.** Фінансавы час. **8.05.** Тэлефільмы. **9.05.** Мультфільмы. **10.00.** «Акаванга». Маст. фільм. 4-я серыя. **10.30.** Тэатр песні Ядвігі Паплаўскай і Аляксандра Ціхановіча. **11.20.** «Падлетак». Маст. фільм. 5-я серыя. **15.00, 18.00, 21.00, 22.50.** Навіны. **15.10.** «Пад дахамі Манмартра». Маст. фільм. 1-я серыя. **16.20.** «Фрэска». Фільм-канцэрт. **16.45.** Усё пра ўсё. Інфармацыйна-пазнавальная праграма. **17.05.** Закон і ты. Праблемы вячэрняй школы. **17.30.** Так гаворыць Біблія. **18.10.** «Кантакт». Публіцыстычная праграма. (Гр.). **18.40.** Дзённік Прынёмання. (Гр.). **19.00.** «На добры лад». Тэленарыс. **19.15.** «Правінцыя». Гарадоцкі раён. Частка 1-я. **19.45.** Тэлевізійная прэс-канферэнцыя начальніка Галоўнага ўпраўлення ваенізіванай пажарнай службы МУС Беларусі В.П.Астапенкі. **20.20.** Пратакол. **20.35.** Дзень стагоддзя. **20.40.** Калыханка. **21.30.** Музычны антракт. **21.45.** Спартыўны тэлекур'ер. **22.05.** «Я верую...». Сустрэча з духоўнікам кінафестывалю «Залаты Віцязь» айцом Інакенціем. **22.45.** Пад купалам Сусвету. **23.05.** Кубак Амерыкі па футболе. Матч за 3-е месца.

1 КАНАЛ. 5.00. Телеутро. **8.00, 11.00, 14.00, 0.20.** Новости. **8.20, 17.20.** "Тропиканка". Телесериал. **9.10.** Поле чудес. **9.55.** Семь дней спорта. **10.25.** "Жизнь прекрасна". **11.20.** "ТАСС уполномочен заявить". **13.00.** Иванов, Петров, Сидоров... **13.35.** Концерт хоровой музыки. **14.20.** Телерадиокомпания "Мир". **15.00.** Мультфильм. **15.25.** Звездный час. **16.00.** "Элен и ребята". Молодежный сериал. **16.30.** Тет-а-тет. **17.00, 20.00.** Время. **18.10.** Час пик. **18.35.** "Угадай мелодию". **19.05.** "Если". **19.45.** Спокойной ночи, малыши! **20.45.** Встречи с А.Солженицыным. **21.00.** "Анна на шее". Худ. фильм. **22.25.** Версии. **22.40.** Дневник XIX Международного московского кинофестиваля. **23.50.** Гол.

КАНАЛ «РОССИЯ». 6.30. Время деловых людей. **7.00, 11.00, 16.00, 19.00, 22.00.** Вести. **7.30.** Звезды говорят. **7.35.** Ритмика. **7.50.** Требуются... требуются... **7.55.** От нашего корреспондента. «Россия -- взгляд из Грузии». **8.20.** «Ка-ка-ду». Худ. фильм. **9.25.** «Цыганский романс». Поет Олег Погудин. **9.55.** Телегазета. **10.05.** РТВ-избранное. «О-о-о... Рюрик Календин». **10.35.** «Милицейская хроника». **10.45.** «Бременские музыканты». Мультсериал. **11.15.** Новая линия. «Формула безопасности». **15.05.** Там-там новости. **15.20.** Праздник каждый день. **15.30.** Мульти-пульти. **16.20.** Новая линия. **16.50.** «Моя война». П.Михайлов. **17.20.** «Купить -- не купить». **17.30.** Спасение 911. **18.25.** Устами младенца. **19.25.** «Последний автобус в Вудсток». Худ. фильм. **20.30.** Клип-антракт. М.Шуфутинский. **20.40.** Репортер. **21.00.** Момент истины. На вопросы А.Караулова отвечает международный гроссмейстер А.Карпов. **22.30.** Река времени. **22.35.** Автомиг. **22.40.** Вестник кинофестиваля. **22.55.** «Океан». Худ. фильм.

ПОЛЬША - 1. 07 00 Кофе или чай? **08 45** Беседа. **09 00** Фильм пр-ва Швейцарии. **09 15** Маленькие сказки. **09 25** Гимнастика. **09 30** Лето с волшебником. **10 00** Новости. **10 10** "Летающий Киви". Сериал пр-ва Англии. **11 05** "Доктор Квинн". Сериал пр-ва США. **11 50** Музыкальная программа. **12 00** Кулинарная программа. **12 15** Маленькая программа о животных. **12 30** Зеленое путешествие. **13 00** Новости. **13 10** Агробизнес. **13 15** Вокруг большой сцены. **14 05** Оком репортера. **14 05** Через моря и льды. **14 20** Поединок месяца. **15 00** "Золотой тюлень". Фильм пр-ва США. **16 30** Спортивный журнал. **16 45** Тележурнал. **17 00** Театральные королевства. **17 25** Альтернативы. **18 00** Телеэкспресс. **18 20** Публицистическая программа. **19 05** Тележурнал. **19 30** "Марфи Браун". Сериал пр-ва США. **20 00** Вечеринка. **20 30** Новости. **21 10** Телетеатр. **22 55** Пульс дня. **23 10** Неделя президента. **23 20** Репортаж. **23 30** Тележурнал. **00 00** Новости. **00 10** "Диктатор". Фильм пр-ва США. **02 10** Компьютерная школа. **02 25** Развлекательная программа.

ПОЛЬША - 2 . 09 30 "Морк и Минди". Сериал пр-ва США. **10 20** Грусть и мечты. **10 40** Портреты с натуры. **11 05** Велосипедное брaство. **11 20** Вот вам сказка. **11 30** Телетурнир. **12 00** "Хардкастл и Маккормик". Сериал пр-ва США. **12 50** Музыкальное лето. **13 20** Интервью со звездой. **13 45** Музыкальные новости. **14 00** Панорама. **14 20** Сегодня - Краков. **16 00** Приветствие. **16 05** Мультсериал. **16 30** Мультихобби. **17 00** Тележурнал. **17 20** Тени жизни. **17 30** Спортивная студия. **18 00** "Залив Мэрлиноу". Сериал пр-ва Новой Зеландии. **18 45** Репортаж. **19 00** Панорама. **19 10** Местная программа. **20 00** Телетурнир. **20 35** Велосипедное братство. **20 50** Вот вам сказка. **21 00** "Алло, алло". Сериал пр-ва Англии. 21 35 Автожурнал. **22 00** Панорама. **22 35** "Эмилия'. Сериал пр-ва Канады. **23 25** Музыкальный журнал. **00 00** Документальный фильм. **01 00** Панорама. **01 05** Четыре времени года.

25 ИЮЛЯ, ВТОРНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ. 7.35. Ранішні кактэйль. **7.50.** Люстэрка Сі-эн-эн. **8.05.** «Каб горан не згас». Тэлефільм. **8.30.** Тураб'ектыў. Падарожжы, сустрэчы, адпачынак. **8.50.** Аўта-парк. **9.05.** Абібок. **9.25.** Мультфільм. **9.55.** «Акаванга». Маст. фільм. 5-я серыя. **10.25.** «Залатая ліра» у Шклове. **11.25.** Камп'ютэрны палігон. **11.50.** «Падлетак». Маст. фільм. 6-я серыя. **15.00, 18.00, 21.00, 23.00.** Навіны. **15.10.** «Пад дахамі Манмартра». Маст. фільм. 2-я серыя. **16.25.** Дзённік Прынёмання. (Гр.). **16.35.** Прэм'еры кіно. **17.30.** Кола думак. Генерал-маёр міліцыі ў адстаўцы М.А.Судзілоўскі. (Гр.). **18.10.** Рынак і эканоміка. Лідскае АТ «Піўзавод». (Гр.). **18.40.** З Богам у сэрцы. Візіт Патрыярха Маскоўскага і Ўсяе Русі Алексія II на Гродзеншчыну. **19.00.** «Спецыяльная алімпіяда». Юныя спартсмены Беларусі ў сусветных спецыяльных алімпійскіх гульнях (ЗША). Перадача 1-я. **19.30.** «Свая талерка». Музычна-забаўляльная праграма. **20.00.** Для работнікаў пажарнай аховы. **20.00.** «Маё каханне, мой смутак». Тэлесерыял. **20.30.** Скрыжалі. **20.35.** Тэлеанонс. **20.40.** Калыханка. **21.30.** Музычны антракт. **21.45.** Студыя «Палітыка». **22.00.** «Там, якой шанцуе». Маст. фільм. **23.30.** Пад купалам Сусвету. **23.35.** Кубак Амерыкі па футболе. Фінал.

1 КАНАЛ. 5.00. Телеутро. **8.00, 11.00, 14.00, 23.35.** Новости. **8.20, 17.20.** "Тропиканка". Телесериал. **9.15.** Человек и закон. **10.50.** Семь дней спорта. **10.30.** "Жизнь прекрасна". **11.20.** "ТАСС уполномочен заявить". **12.25.** "Дорогие мои старики". **13.00.** Иванов, Петров, Сидоров... **13.35.** Огород круглый год. **14.20.** Телерадиокомпания "Мир". **15.00.** Посмотри, послушай. **15.20.** Новые дарования. **15.40.** Между нами, девочками. **16.05.** "Элен и ребята". Молодежный сериал. **16.30.** Джэм. **17.00, 20.00.** Время. **18.10.** Час пик. **18.35.** "Угадай мелодию". **19.05.** Тема. **19.45.** Спокойной ночи, малыши! **20.40.** Из первых рук. **20.55.** "Плохой хороший человек". Худ. фильм. **22.30.** Версии. **22.50.** В мире джаза.

КАНАЛ «РОССИЯ». 6.30. Время деловых людей. **7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00.** Вести. **7.30.** Звезды говорят. **7.35.** Ритмика. **7.50.** Требуются... требуются... **7.55.** Ключевой момент. **8.05.** «Санта-Барбара». **9.40.** Крестьянский вопрос. **10.05.** «Милицейская хроника». **10.45.** «Бременские музыканты». Мультсериал. **11.15.** Новая линия. **15.20.** Праздник каждый день. **15.30.** Гостиница Деда Мазая. **15.45.** Клип-антракт. Шандор. **15.50.** Месяцеслов. **16.20.** Телемарафон «Шаги Победы». **17.20.** «Бегство с Юпитера». Худ. фильм (Австралия). 1-я серия. **17.25.** «Россия. Объяснение в любви». Фильм 11-й. **17.55.** Торговый дом. «Ле Монти». **18.10.** L-клуб. **19.25.** «Осеннее солнце». Худ. фильм. **21.00.** Киноафиша. **21.15.** Театр моей памяти. «Гамлет» В.Высоцкого. **21.45.** Экран криминальных сообщений. **22.30.** Река времени. **22.35.** Автомиг. **22.40.** Вестник кинофестиваля. **22.55.** «Океан». Худ. фильм.

ПОЛЬША - 1. 07 00 Кофе или чай? **08 45** Беседа. **09 00** Телепредставление для детей. **09 15** Маленькие сказки. **09 25** Гимнастика. **09 30** Лето с волшебником. **10 00** Новости. **10 10** Сериал пр-ва Англии. **10 35** "На затерянном острове". Сериал пр-ва Польши. **11 00** "Джулия Джокер". Сериал пр-ва Германии. **11 50** Музыкальная программа. **14 05** Встреча со Станиславом Лемом. **14 30** Меандры архитектуры. **15 00** Кодекс чести. **15 25** Спортивный журнал. **17 00** Играй с нами. **17 25** Мир фантастики. **18 00** Телеэкспресс. **18 20** Он или кто? **19 00** Чрезвычайный пересмотр. **19 30** Сериал пр-ва США. **20 00** Вечеринка. **20 30** Новости. **21 10** "Сабина". Фильм пр-ва Франции. **22 45** Пульс дня. **23 00** Имею право. **23 30** Ничьи дети. **00 00** Новости. **00 10** Репортажи. **01 30** Документальная программа. **02 00** Панорама. **02 10** Сон о Виктории. **02 40** Дагейзажа.

ПОЛЬША - 2. 09 30 "Радиороманс". Сериал пр-ва Польши. **10 00** Грусть и мечты. **10 20** "Сокровища азиатской культуры". Документальный сериал. **10 50** Репортаж. **11 00** Программа для детей. **11 25** Мультсериал. **11 30** Телетурнир. **12 00** "Запретная любовь". Сериал пр-ва Испании. **12 50** Музыкальное лето. **13 20** Интервью со звездой. **13 45** Музыкальные новости. **14 00** Панорама. **14 20** Сегодня Вроцлав. **16 00** Приветствие. **16 05** Мультсериал. **16 30** Документальный сериал. **17 00** Тележурнал. **17 10** Католическая программа. **17 30** Спортивная студия. **17 30** Телетурнир. **18 00** "Залив Мэрлиноу". Сериал пр-ва Новой Зеландии. **18 45** Культурно-публицистическая программа. **19 00** Панорама. **19 10** Местная программа. **20 00** Телетурнир. **20 35** Программа для детей. **21 00** Это правда? **21 50** Спортивная программа. **22 00** Панорама. **22 30** Экологическая программа. **22 40** Репортеры второй программы представляют. **23 05** "Скорпион, госпожа и лучник". Фильм пр-ва Польши. **00 30** Криминальное чтиво. **01 00** Панорама. **01 05** "Волкодав". Фильм пр-ва Польши.

26 ИЮЛЯ, СРЕДА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ. 7.35. Ранішні кактэйль. **7.50.** Эканамікст. **8.00.** Люстэрка Сі-эн-эн. **8.15.** «Маё каханне, мой смутак». Тэлесерыял. **8.45.** «Партрэт, напісаны голасам». Фільм-канцэрт. **9.45.** Мультфільмы. **10.15.** «Акаванга». Маст. фільм. 6-я серыя. **10.45.** Футбол. Чэмпіянат Беларусі. «Нёман» (Гродна) - «Атака-Аура» (Мінск). **15.00, 18.00, 21.00, 23.00.** Навіны. **15.10.** «Выбар». Маст. фільм. 1-я серыя. **16.15.** Дак. фільмы. **16.40.** «23 гульні. 40 мінут на Гродна». **17.10.** Дзённік Прынёмання. (Гр.). **17.30.** Слова. Мастацкая праграма. (Гр.). **18.10.** У вашым доме. (Гр.). **18.40.** Жывём на зямлі адной. (Гр.). **19.10.** «Спецыяльная алімпіяда». Юныя спартсмены Беларусі ў сусветных спецыяльных алімпійскіх гульнях (ЗША). Перадача 2-я. **19.30.** У нас дома. **19.50.** «Якія мы гаспадары.» Праблемы энергазберажэння ў Беларусі. **20.40.** Калыханка. **21.30.** Музычны антракт. **21.45.** Студыя «Палітыка». **22.00.** «Яны сышлі з нябёсаў». Маст. фільм. **23.40.** Пад купалам Сусвету. **23.45.** «Вялікая Мядзведзіца». Кіно і відэа для моладзі.

1 КАНАЛ. 5.00. Телеутро. **8.00, 11.00, 14.00, 23.25.** Новости. **8.20, 17.20.** "Тропиканка". Телесериал. **9.15.** В мире животных. **9.50.** Семь дней спорта. **10.25.** "Жизнь прекрасна". **11.20.** "ТАСС уполномочен заявить". **12.35.** Хит-конвейер. **13.00.** Иванов, Петров, Сидоров... **13.35.** Пойми меня. **14.20.** Телерадиокомпания "Мир". **15.00.** Домисолька. **15.20.** Мультфильм. **15.50.** Фан-клуб. **16.05.** "Элен и ребята". Молодежный сериал. **16.30.** Тин-тоник. **17.00, 20.00.** Время. **18.10.** Час пик. **18.35.** "Угадай мелодию". **19.05.** Песня-95. **19.45.** Спокойной ночи, малыши! **20.45.** "Мистер Аркадин". Худ. фильм (Франция-Испания). **22.30.** Версии. **22.35.** Дневник XIX Международного московского кинофестиваля. **23.00.** Новые обыватели.

КАНАЛ «РОССИЯ». 6.30. Время деловых людей. **7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00.** Вести. **7.30.** Звезды говорят. **7.35.** Ритмика. **7.50.** Требуются... требуются... **7.55.** Клип-антракт. **8.00.** Ключевой момент. **8.10.** Ретро-шлягер. «Вальс воспоминаний». **8.50.** «Санта-Барбара». **9.40.** Крестьянский вопрос. **10.05.** «Милицейская хроника». **10.15.** «Мир искусства». Док. фильм. **10.35.** Клип-антракт. **10.40.** Телегазета. **10.45.** «Бременские музыканты». Мультсериал. **11.15.** Новая линия. **15.05.** Там-там новости. **15.20.** Праздник каждый день. **15.30.** Чья сторона? **16.20.** Новая линия. **16.50.** «Бегство с Юпитера». Худ. фильм. 2-я серия. **17.20.** «Никто не забыт». **17.25.** «Россия. Объяснение в любви». Фильм 12-й. **17.55.** «Музыка всех поколений». **18.25.** Своя игра. **19.25.** «Санта-Барбара». **20.20.** «Домино Михаила Боярского». **20.55.** Зал ожидания. **21.40.** Танц-экспресс. **22.30.** Река времени. **22.35.** Автомиг. **22.40.** Вестник кинофестиваля. **22.55.** «Женщина в песках». Худ. фильм (Япония).

ПОЛЬША - 1. 07 00 Кофе или чай? **08 45** Беседа. **09 00** Телепредставление для детей. **09 15** Маленькие сказки. **09 25** Гимнастика. **09 30** Лето с волшебником. **10 00** Новости. **10 10** "Новые приключения черного князя". Сериал пр-ва Англии. **11 00** "Слава". Сериал пр-ва США. **11 50** Музыкальная программа. **12 00** Семейный консультант. **12 30** Лето. **13 00** Новости. **15 00** "Месть космоса". Фильм пр-ва Англии. **16 20** Спортивная программа. **16 30** Приятное с полезным. **17 00** Телетурнир. **17 25** Программа для молодежи. **18 00** Телеэкспресс. **18 20** Развлекательная программа. **18 45** С камерой среди зверей. **19 05** "Солнечный патруль". Сериал пр-ва США. **20 00** Вечеринка. **20 30** Новости. **21 10** "Жандарм на пенсии". Комедия пр-ва Франции. **22 45** Пульс дня. **23 00** Что нового? **23 35** Документальный фильм. **00 00** Новости. **00 10** "Пятая заповедь". Фильм пр-ва Польши. **01 10** Компьютерная школа. **01 25** Документальный фильм. **02 15** Репортаж.

ПОЛЬША - 2. 09 30 "Все ,кроме любви". Сериал пр-ва США. **10 00** Грусть и мечты. **10 20** Животные Австралии. **11 00** Кроссворд. **11 25** Мультсериал. **11 30** Эра Водолея. **12 00** Документальный сериал. **12 50** Музыкальное лето. **12 50** Музыкальный журнал. **13 20** Интервью со звездой. **13 45** Музыкальные новости. **14 00** Панорама. **14 20** Сегодня Щетин. **16 00** Приветствие. **16 05** "Виджет". Сериал пр-ва США. **16 30** Животные вокруг нас. **17 00** Документальный фильм. **17 30** Телетурнир. **18 00** "Залив Мэрлиноу". Сериал пр-ва Новой Зеландии. **18 55** Розыгрыш лото. **19 00** Панорама. **19 10** Местная программа. **20 00** Колесо фортуны. **20 35** Кроссворд. **21 00** Тележурнал. **21 50** Спортивная программа. **22 00** Панорама. **22 35** Экспресс репортеров. 23 05 Телетеатр. **00 05** Тележурнал. **01 00** Панорама. **01 05** Документальный фильм.

27 ИЮЛЯ, ЧЕТВЕРГ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ. 8.00. «Грай, скрыпка, грай». Дак. фільм. **8.30.** «Зямля пад белымі крыламі». Відэафільм. **9.00.** «Вытокі». Свята Еўфрасінні Полацкай. **9.35.** Беларускі дом. «Невядомы Купала». **10.10.** «Галасы мінуўшчыны». Кампазітар Міхал Клеафас Агінскі. **10.55.** «Акаванга». Маст. фільм. 7-я серыя. **11.25.** Мультфільм. **12.35.** «Твае зерняткі, колас». Літаратурна-музычная праграма. **13.05.** «Чорны замак Альшанскі». Маст. фільм. 1-я і 2-я серыі. **15.15.** «Залаты рынг». Шоу-праграма. **16.05.** «Своечасова». **16.35.** «Спецыяльная алімпіяда». Перадача 3-я. **16.55.** Мультфільмы. **17.25.** «Запрашаем на вячоркі». «Провады ў армію» у вёсцы Курчоўцы Воранаўскага раёна. **18.15.** «Візіт да пані». Сустрэча з актрысай Святланай Кузьміной. **18.50.** «Залатая ліра». «Песняры»: знаёмае і незнаёмае. **19.40, 21.30.** «Дні і вечары» Акадэмічнага тэатра імя Якуба Коласа. Перадача 1-я і 2-я. **20.40.** Калыханка. **21.00.** Навіны. **22.35.** «Маладая Беларусь». Музычна-спартыўнае свята, прысвечанае Дню незалежнасці Беларусі. **23.55.** Пад купалам Сусвету. **24.00.** Тэніс. Міжнародны турнір.

1 КАНАЛ. 5.00. Телеутро. **8.00, 11.00, 14.00, 23.00.** Новости. **8.20, 17.20.** "Тропиканка". Телесериал. **9.10.** Клуб путешественников. **9.55.** Семь дней спорта. **10.25.** "Жизнь прекрасна". **11.20.** "ТАСС уполномочен заявить". **13.00.** Иванов, Петров, Сидоров... **13.35.** Пойми меня. **14.20.** Телерадиокомпания "Мир". **15.00.** Мультитроллия. **15.20.** На балу у Золушки. **15.40.** Волшебный мир, или Синема. **16.05.** "Элен и ребята". Молодежный сериал. **16.30.** До 16-ти и старше. **17.00, 20.00.** Время. **18.10.** Час пик. **18.35.** Лотто "Миллион". **19.05.** "Чтобы помнили". **19.45.** Спокойной ночи, малыши! **20.40.** Москва. Кремль. **21.05.** "Камо Грядеши". Худ. фильм (Италия). 1-я серия. **22.05.** Версии. **23.10.** Золотой шлягер.

КАНАЛ «РОССИЯ». 6.30. Время деловых людей. **7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00.** Вести. **7.30.** Звезды говорят. **7.35.** Ритмика. **7.50.** Требуются... требуются... **7.55.** Ключевой момент. **8.05.** «Святослав Рихтер. Эпизоды из жизни артиста». **8.25.** Телегазета. **8.30.** «Санта-Барбара». **9.40.** Крестьянский вопрос. **10.05.** «Милицейская хроника». **10.15.** Музыкальный экспромт. **10.30.** Торговый дом. **10.45.** «Бременские музыканты». Мультсериал. **11.15.** Новая линия. **15.05.** «Артек собирает друзей». **16.20.** Новая линия. **16.50.** «Бегство с Юпитера». Худ. фильм. 3-я серия. **17.20.** «Никто не забыт». **17.25.** Наш сад. **17.55.** Лидер-прогноз. **18.20.** Караоке по-русски. **19.25.** «Санта-Барбара». **20.20.** «От форте до пьяно». Программа Ю.Мамина. **20.55.** Чрезвычайный канал. **21.45.** Клип-антракт. В.Байков. **22.30.** Река времени. **22.35.** Автомиг. **22.45.** Вестник кинофестиваля. **23.00.** Хроно.

ПОЛЬША - 1. 07 00 Кофе или чай? **08 45** Беседа. **09 00** Телепредставление для детей. **09 15** Маленькие сказки. **09 25** Гимнастика. **09 30** Лето с волшебником. **10 00** Новости. **10 10** "Морские сорванцы". Сериал пр-ва Новой Зеландии. **10 35** Братство игр и приключений. **11 00** "Репортер идет по следу". Сериал пр-ва Канады. **11 50** Музыкальная программа. **12 00** Четверть часа на экране. **12 15** Жить безопасней. **12 30** Лето. **13 00** Новости. **15 00** "Миллион за Лауру". Комедия пр-ва Польши. **16 30** Спортивный журнал. **16 45** Тележурнал. **17 00** Мультсериал. **17 25** Зеленым вверх. **18 00** Телеэкспресс. **18 20** Здоровье. **18 40** Католический журнал. **19 05** Голливудские волшебники. **19 30** "Папа майор". Сериал пр-ва США. **20 00** Вечеринка. **20 30** Новости. **21 10** "Жар тропиков". Сериал пр-ва Канады. **22 05** Документальный фильм. **23 15** Правительственный журнал. **00 00** Хозяйственные новости. **00 10** Документальный фильм. **01 00** Жизнь моя. **02 00** Публицистическая программа.

ПОЛЬША - 2.09 30 "Дети, заботы и мы". Сериал пр-ва США. **10 00** Грусть и мечты. **10 20** Документальный сериал. **10 45** Краковские легенды. **11 00** Клуб пана Рыся. **11 25** Мультсериал. **11 30** Тележурнал. **12 00** "Сегодня я тоже выиграл". Фильм пр-ва Италии. **13 40** Музыкальное лето. **13 50** Краковсие легенды. **14 00** Панорама. **14 20** Сегодня Ольштын. **16 00** Приветствие. **16 05** Спортивная студия. **16 30** Программа о животных. **17 00** Тележурнал. **17 30** Телетурнир. **18 00** "Залив Мэрлиноу". Сериал пр-ва Новой Зеландии. **18 45** Тележурнал. **19 00** Панорама. **19 10** Местная программа. **20 00** Один из десяти. **20 35** Клуб пана Рыся. **21 00** Спортивная программа. **22 00** Панорама. **22 35** "Товарищи по оружию". Фильм пр-ва Франции. **00 25** Тележурнал. **01 20** Панорама. **01 25** Концерт.

28 ИЮЛЯ, ПЯТНИЦА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ. 7.50. Эканамікст. **8.00.** Люстэрка Сі-эн-эн. **8.15.** «Галасы зямлі маёй». Дак. фільм. **8.35.** «А таксама цырк». Фільм-канцэрт. **9.20.** «Пра ката». Тэлефільм. **10.30.** «Акаванга». Маст. фільм. 8-я серыя. **11.00.** Урокі Наталлі Наважылавай. **11.30.** «Плюмбум, ці Небяспечная гульня». Маст. фільм. **15.00, 18.00, 21.00, 23.00.** Навіны. **15.10.** «Выбар». Маст. фільм. 2-я серыя. **16.15.** «Міхаіл Савіцкі». Дак. фільм. **16.45.** «Відарыс». **17.25.** «Шляхетны пансіён». Тэленарыс. **18.10.** Толькі па пятніцах. (Гр.). **18.50.** Дзённік Прынёмання. (Гр.). **19.10.** Экалогія і мы. (Гр.). **19.40.** «Чалавек на ўсе часы...». Тэленарыс. **19.55.** «Маё каханне, мой смутак». Тэлесерыял. **20.25.** Студыя «Эксклюзіў». Шалі. **20.35.** Тэлеанонс. **20.40.** Калыханка. **21.30.** Музычны антракт. **21.45.** Эканамікст. **21.55.** Акалада. Гурт «Столлі». **22.25.** Пад купалам Сусвету. **22.30.** «Апошняя граната». Маст. фільм (ЗША).

1 КАНАЛ. 5.00. Телеутро. **8.00, 11.00, 14.00, 0.30.** Новости. **8.20, 17.20.** "Тропиканка". Телесериал. **9.10.** Песня-95. **9.50.** Семь дней спорта. **10.25.** "Жизнь прекрасна". **11.20.** "Два капитана". 1-я серия. **12.25.** Компас. **13.00.** Иванов, Петров, Сидоров... **13.35.** Пойми меня. **14.20.** Телерадиокомпания "Мир". **15.00.** "Белый Клык". **15.25.** Созвездие Орфея. **15.35.** Новая реальность. **16.05.** Рок-урок. **17.00, 20.00.** Время. **18.10.** Дикое поле. **18.30.** Человек и закон. **19.00.** Поле чудес. **19.45.** Спокойной ночи, малыши! **20.45.** "Камо Грядеши". Худ. фильм. 2-я серия. **21.40.** Версии. **22.00.** Взгляд. **22.50.** Закрытие XIX Международного московского кинофестиваля. **23.50.** Музобоз.

КАНАЛ «РОССИЯ». 6.30. Время деловых людей. **7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00.** Вести. **7.30.** Звезды говорят. **7.35.** Ритмика. **7.50.** Требуются... требуются... **7.55.** Момент истины. **8.50.** «Санта-Барбара». **9.40.** Крестьянский вопрос. **10.05.** Телегазета. **10.10.** Музыкальный экспромт. **10.20.** «Милицейская хроника». **10.30.** Торговый дом. «Ле Монти». **10.45.** «Бременские музыканты». Мультсериал. **11.15.** Новая линия. **15.05.** Там-там новости. **15.20.** Праздник каждый день. **15.30.** Кенгуру. **15.50.** Месяцеслов. **16.20.** Новая линия. **16.50.** Дисней по пятницам. «Двойной обмен». Худ. фильм. **18.25.** Мульти-пульти. **18.40.** Горячая десятка. **19.25.** Экран криминальных сообщений. **19.35.** «Санта-Барбара». **20.30.** «Городок». Развлекательная программа. **21.05.** «К-2» представляет: «Перпендикулярное кино». **22.30.** Река времени. **22.35.** Автомиг. **22.45.** Вестник кинофестиваля. **23.00.** «Не верь разлукам, старина». Ю.Визбор.

ПОЛЬША - 1. 07 00 Кофе или чай? **08 45** Беседа. **09 00** Телепредсталение для детей. **09 15** Маленькие сказки. **09 25** Гимнастика. **09 30** Дошкольники дома. **10 00** Новости. **10 10** Сериал пр-ва Канады. **11 00** Сериал пр-ва США. **11 50** Музыкальная программа. **12 00** У себя. **12 30** Лето. **13 00** Новости. **15 00** "Молодые наездники". Сериал пр-ва США. **16 30** Спортивная программа. **16 40** Еврокорпус. **16 45** Спортивная программа. **17 00** Программа для самых маленьких. **17 25** Музыкальная программа. **18 00** Телеэкспресс. **18 20** Культурно-публицистический журнал. **18 40** Тележурнал потребителей. **19 00** Свидание втемную. **19 45** Тележурнал. **20 00** Вечеринка. **20 30** Новости. **21 10** "Бульвар заходящего солнца". Фильм пр-ва США. **23 05** Пульс дня. **23 20** Четверть часа. **23 35** Тележурнал. **00 05** Новости. **00 20** Беседа. **00 45** Будь человеком, товарищ. **00 55** "Вор". Фильм пр-ва США.

ПОЛЬША - 2. 09 30 "Полный дом". Сериал пр-ва США. **10 00** Грусть и мечты. **10 30** "Подводные приключения". Документальный сериал. **10 45** Краковские легенды. **11 00** Программа для детей. **11 25** Мультсериал. **11 30** Гениальная эпоха. **12 00** "Сандокан". Сериал пр-ва Италии. **13 25** Тележурнал. **14 00** Панорама. **16 05** Мультсериал. **16 30** Школа лгунов. **17 00** "Нескучные дни". Сериал пр-ва США. **17 30** Военная программа. **18 00** "Залив Мэрлиноу". Сериал пр-ва Новой Зеландии. **18 50** Тележурнал.. **22 35** Концерт. **23 10** "Полная луна над голубой рекой". Фильм пр-ва США. **00 40** Спортивная студия. **01 00** Панорама. **01 05** Музыкальное лето.

29 ИЮЛЯ, СУББОТА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ. 8.00. Эканамікст. **8.10.** Люстэрка Сі-эн-эн. **8.25.** Існасць. Духоўная праграма. **9.35.** «Лёс мой і надзея -- гэта ты, мастацтва». Тэлефестываль творчасці інвалідаў. **9.50.** «Лулу -- анёл кветак». Мультсерыял. **10.20.** Здароўе. **10.50.** Бон тон. **11.20.** Алімпійскія маладзёжныя дні Еўропы. **11.50.** Калаж. **12.20.** «Вандроўнік». Памяці альпініста Сяргея Жаўрблі. **12.50.** Адвакат. Па пісьмах у адрас праграмы. **13.20.** Тэлеклуб «Гаўгаў». **13.35.** Мультфільм. **13.45, 15.15.** «Забіць мужчыну». Тэлеспектакль. Частка 1-я і 2-я. **14.45.** Шматгалоссе. **16.00.** Клас-клуб. Госць праграмы -- актрыса Лія Ахеджакава. **16.30.** Трэці тайм. Футбольны агляд. **17.30.** «Трапічная спёка». Маст. фільм. **18.30.** Музычны салон Элеаноры Язерскай. Куміры і зоркі Амерыкі. **19.20.** Фінансавы час. **19.35.** Ваўчок-шоу. Парадыйна-забаўляльная праграма. **20.05.** Міжнародныя спартыўныя навіны. **20.35.** Калыханка. **21.00.** Навіны. **21.30.** Каралеўскае паляванне. **22.15.** Людміла Гурчанка ў маст. фільме «Мая марачка». **23.35.** Пад купалам Сусвету. **23.40.** Відзьма-нявідзьма.

1 КАНАЛ. 6.30. Телеутро. **8.00, 14.00, 23.30.** Новости. **8.20.** Зов джунглей. **8.50.** "Секреты моего лета". **9.25.** Утренняя почта. **10.00.** Смак. **10.15.** Здоровье. **10.50.** Провинция. **11.15.** Бомонд. **11.30.** "Кубанские казаки". Худ. фильм. **13.30.** Зеркало. **14.20.** Большие гонки. **14.50.** "Звездный прибой". **15.35.** В мире животных. **16.10.** "Золотой кадр". И.Андроников. **17.00, 20.00.** Время. **17.25.** Брейн-ринг. **18.15.** "Почему я?" Худ. фильм (США). **19.45.** Спокойной ночи, малыши! **20.45.** "Камо Грядеши". Худ. фильм. 3-я серия. **21.45.** Оба-на. **22.25.** Велогонка "Мастерс Критериум" вокруг Московского Кремля. **23.05.** У всех на устах.

КАНАЛ «РОССИЯ». 7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.25.** Звезды говорят. **7.30.** От «винта». **7.45.** Первый дубль. **8.00.** Виниловые джунгли. **8.30.** Пилигрим. **9.15.** Парламентская неделя. **10.00.** «Никас Сафронов». Док. фильм. **10.25.** «Как жить будем?» **11.10.** «Тайна королевы Анны, или Мушкетеры тридцать лет спустя». Худ. фильм. **12.30.** Звезды мирового экрана. **13.20.** Де факто. **13.35.** «Револьвер Мегрэ». Худ. фильм. **14.20.** «Кино в августе». **14.30.** В мире животных. **15.25.** Фаэтон. Информационно-художественная программа. **15.55.** Футбол. Чемпионат России. «Спартак» (Москва) -- «Жемчужина» (Сочи). **17.55.** Шарман-шоу. **19.25.** «След дождя». Худ. фильм. **21.05.** Совершенно секретно. **22.30.** Река времени. **22.35.** Автомиг. **22.40.** Вестник кинофестиваля. **23.10.** Программа «А». **0.10.** «Ночной разговор». **0.15.** «Декамерон». Мультфильм для взрослых. История 3-я.

ПОЛЬША - 1.09 05 Агролиния. **09 30** Сериал пр-ва Австралии. **10 20** Программа католической редакции для детей. **10 45** Программа для детей. **11 30** Перец и ваниль. **12 00** "Охотник на крокодилов". Документальный сериал. **12 45** Черное и белое. **13 00** Новости. **13 05** Страна. **13 30** Тележурнал. **14 00** Рок-рапорт. **14 30** Мультфильмы У. Диснея. **15 45** Тележурнал. **16 30** Животные мира. **17 00** "Билл Гоусби шоу". Сериал пр-ва США. **17 30** Тележурнал. **18 00** Телеэкспресс. **18 20** Культурно-публицистическая программа. **19 05** "День за днем". Сериал пр-ва США. **20 00** Вечеринка. **20 30** Новости. **21 10** "Морской волк". Фильм пр-ва США. **22 50** Танцевальный турнир. **00 50** "Забытая". Фильм ужасов пр-ва США. **02 25** За границей реального. **03 35** Репортаж.

ПОЛЬША - 2.09 00 Мультсериал. **09 25** Приветствие. **09 30** Местная программа. **10 30** Путешествие во времени и пространстве. **11 30** Программа для детей. **12 30** Духи, замки, упыри. **13 00** "Ванильно-клубничное мороженое". Комедия пр-ва Франции. **14 35** Вторая программа. **14 50** Концерт. **15 35** Жизнь рядом с нами. **16 05** Сериал пр-ва США. **16 50** Концерт. **17 20** Приветствие. **17 30** Телетурнир. **18 00** Шанс на успех. **18 55** Розыгрыш лото. **19 00** Панорама. **19 10** Местная программа. **19 30** Семь дней - мир. **20 00** Телетурнир. **20 35** Программа для детей. **21 00** Концерт. **22 00** Панорама. **22 30** Слово на воскресенье. **22 35** Спортивная студия. **23 00** "Оттенки серого". Фильм пр-ва США. 00 **30** Концерт. **01 00** Панорама. **01 05** Концерт.

30 ИЮЛЯ, ВОСКРЕСЕНЬЕ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ. 8.00. «Спявае Рафаэла Кара». Фільм-канцэрт. **8.50.** «Конан і яго маладыя байцы». Мультсерыял. **9.20.** Футбол. Таварыскі матч. Зборная Літвы і зборная Беларусі. 2-гі тайм. **10.10.** Урокі Наталлі Наважылавай. **10.40.** Тураб'ектыў. Падарожжы, сустрэчы, адпачынак. **11.00.** Усё нармальна, мама. Забаўляльная праграма. **11.30.** Арсенал. Праграма для вайскоўцаў. **12.00.** Агмень. **12.20.** Аўта-парк. **12.35.** «Акно». Нядзельны канал дзіцячай творчасці. **13.35, 14.40.** «Забіць мужчыну». Тэлеспектакль. Часткі 3-я і 4-я. **14.20.** Партрэт у інтэр'еры. Генеральны дырэктар СП «Мінскінтэркапс» Т.Шчарбакова. **16.10.** Пераможца. Спартыўна-забаўляльная праграма. **16.30.** Тэлевізійны дом кіно. «Сузор'е-95». **17.25.** Стыль. **17.45.** Таямніцы свету. «Экспедыцыя». Навукова-папулярны серыял. **18.20.** Камп'ютэрны палігон. **18.40.** Абібок. **19.00.** «Мядовы месяц». Конкурсная праграма для моладзі. **20.00.** Рэзананс. **20.40.** Калыханка. **21.00.** Ток-шоу «Карамболь» з удзелам акцёрскай сям'і Яроменкаў. **21.35.** Канцэрт Аляксандра Разенбаўма ў Мінску. **22.35.** Пад купалам Сусвету. **22.40.** SOS. **22.45.** «Няшчасны выпадак». Маст. фільм (Вялікабрытанія).

1 КАНАЛ. 8.50, 16.30. Мультфильмы. **9.15.** Пока все дома. **9.45.** Утренняя звезда. **10.30.** Служу России! **11.05.** Всемирная география. **11.50.** Вся Россия. "Здравствуйте". **12.20.** Нам и потомкам. **12.45.** В эти дни 50 лет назад. **13.00.** Под знаком "пи". **13.45.** Спорт в обед. **14.20.** Музыка в эфире. **15.10.** Клуб путешественников. **16.00.** Америка с М.Таратутой. **17.00.** Время. **17.20.** Серебряный шар. **18.00.** Один на один. **18.30.** "Кумиры, кумиры...". **19.15.** "Шанхайский сюрприз". Худ. фильм (США). **21.00.** Воскресенье. **21.50.** Финальный матч международного турнира по футболу.

КАНАЛ «РОССИЯ». 7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.25.** Звезды говорят. **7.30.** «Музыка часов», «Камея Гонзага». Док. фильмы. **8.00.** Продленка. **8.30.** Футбол без границ. **9.15.** Доброе утро. «Завтрак для чемпионов». **9.45.** Аты-баты... **10.15.** «Консолидация». **10.20.** Русское лото. **11.05.** «Нежность». Худ. фильм. **12.30.** Параллели. **12.45.** Ваш партнер. «Российские железные дороги». **13.20.** «Не вырубить...». **13.35.** «Револьвер Мегрэ». Худ. фильм. **14.30.** «Твои возможности, человек». **15.00.** Чемпионат мира по автогонкам в классе «Формула-1». Гран-при Германии. **17.00.** Волшебный мир Диснея. «Русалочка», «Новые приключения Винни Пуха». **18.00.** Звездный дождь. **19.25.** Сделано в Голливуде. «Рай». Худ. фильм. **21.25.** У Ксюши. **22.30.** Река времени. **22.35.** Автомиг. **22.40.** Коробка передач. **22.55.** «Загадки любви». Программа Э.Радзинского. **23.25.** Частная коллекция.

ПОЛЬША - 1.10 20 "Дорога в Авонлеа". Сериал пр-ва Канады. **11 15** В старом кино. **12 30** Голливудские волшебники. **13 00** Трансляция из Ватикана. **13 20** Комментарий. **14 00** Новости. **14 15** Телеконцерт пожеланий. **14 45** Антенна. **15 10** "Четыре танкиста и собака". Сериал пр-ва Польши. **16 05** Это только слух. **16 25** Золотые годы рок-н-рола. **16 50** Документальный фильм. **17 50** Тележурнал. **18 00** Телеэкспресс. **18 25** Стоит посмеяться. **18 55** Сатирическая программа. **19 10** "Доктор Квинн". Сериал пр-ва США. **20 00** Вечеринка. **20 30** Новости. **21 10** "Улыбка судьбы". Сериал пр-ва США. **22 00** Концерт. **23 00** Правительственный журнал. **23 30** Спортивное воскресенье. **23 45** Близкие встречи. **00 20** "Четырнадцать станций". Фильм пр-ва Испании. **01 50** Музыкальная программа.

ПОЛЬША - 2. 08 00 Эхо недели. **08 30** Фильм для глухих. **09 15** Слово на воскресенье. **09 20** Приветствие. **09 30** Местная программа. **10 30** Спортивная студия. **11 00** Отчизна. **11 15** Час с Ханной Барберой. **12 10** Телетеатр для детей. **12 55** Приключенческий фильм. **14 25** Спортивная студия. **15 20** Польская лига. **16 20** Теннисный турнир. **16 30** Репортаж. **16 55** Мотокросс. **17 50** "Радиороманс". Сериал пр-ва Польши. **18 20** Телетурнир. **18 45** Концерт. **20 35** Мультсериал. **21 00** Спортивная студия. **22 00** Панорама. **22 25** "30-е годы в Мельбурне". Сериал пр-ва Австралии. **23 35** Концерт. **00 15** Репортаж. **01 05** Панорама. **01 10** Концерт.

RELAKS ➢ ROZRYWKA ➢ HUMOR

Lekcja języka polskiego

dr Danuty KRAMARSKIEJ

i mgr Jadwigi BORYS

Temat: Stosowanie wielkich liter.

a/ Wielką literę na początku wyrazu piszemy w imionach, nazwiskach i przydomkach ludzi, oraz w imionach zwierząt, np.:

Michał, Władek, Irena, Zosia;

Stanisław Poniatowski, Bolesław Chrobry;

As, Azor, Burek.

b/ Piszemy wielką literą nazwy części świata, krajów, nazwy państw, dzielnic, miejscowości. Jeśli nazwy takie są wielowyrazowe, piszemy wielką literą wyrazy / zarówno rzeczowniki, jak i przymiotniki/ prócz przyimków,np.:

Europa, Azja, Ameryka Południowa;

Polska, Francja, Białoruś;

Rzeczpospolita Polska, Republika Francuska;

Wielkopolska, Mazowsze, Kujawy;

Warszawa, Kraków, Zielona Góra, Nakło nad Notecią, Rostów nad Donem.

c/ W tytułach książek piszemy wielką literą zasadniczo tylko pierwszy wyraz, a wyrazy następne jedynie wtedy, jeśli są nazwami własnymi, np.:

"Księga urwisów", "Wielka, większa i największa", "Marcin Kozera", "Chłopcy z Placu Broni".

Te same przepisy oboowiązują przy pisowni tytułów wszelkich utworów literackich /np. wierszy/ i dzieł sztuki /np. obrazów/, np. "Piosenka o książce " "Bitwa pod Grunwaldem".

d/ W tytułach czasopism pisze się wielką literą zasadniczo wszystkie wyrazy oprócz przyimków i spójników, np.

"Świat Młodych", "Przegląd Sportowy","Sport i Wczasy","Horyzonty Techniki dla Dzieci".

Jeśli tytuł czasopisma się nie odmienia, wyjątkowo piszemy wielką literą tylko pierwszy wyraz, np. "Poznaj świat", "Mówią wieki".

e/ W listach skierowanych do jakiejś osoby piszemy wielką literą wyrazy odnoszące się do niej bezpośrednio. Dotyczy to nie tylko imion czy nazwisk, ale także rzeczowników pospolitych, przymiotników, zaimków, np.:

Z niecierpliwością czekam, Drogi Bracie, na list od Ciebie.

Ze względów grzecznościowych piszemy w listach wielką literą także wyrazy, odnoszące się nie do adresata, ale do innych osób, jeśli chcemy wyrazić dla nich szacunek, np.:

Pozdrów ode mnie serdecznie Twoich Rodziców i Dziadka.

Ćwiczenie I.

Do imion królow polskich dopisz ich przydomki spośród następujących: Wielki, Krzywousty, Łokietek, Stary, Chrobry.

Bolesław ________

Bolesław ________

Władysław ________

Kazimierz ________

Zygmunt ________

Ćwiczenie 2.

Dopisz nazwy miast wojewódzkich:

kieleckie-	zielonogórskie-
ostrołęckie-	tarnobrzeskie -
legnickie-	przemyskie-

Ćwiczenie 3.

Wybierz z mapy Polski i napisz 6 dwuwyrazowych nazw miejscowości.



Stary muzykant. Fot. Jacek Mirosław

Czym jeżdżą Amerykanie?

Samochody amerykańskie kojarzą się nam przede wszystkim z wielkimi luksusowo wyposażonymi limuzynami. Kilkutonowe krążowniki szos z ośmiocylindrowymi silnikami stały się stereotypowym symbolem luksusu Ameryki. W rzeczywistości jednak od paru lat wśród amerykańskich producentów czterech kółek widać wyraźną skłonność do miniaturyzacji.

Najlepszym przykładem tego zjawiska jest stosunkowo młoda firma Saturn. Założona w 1985 roku przez największy koncern samochodowy na świecie, jakim jest General Motors, nie produkuje typowo amerykańskich krążowników, czy furgonetek. Gama modeli Saturn to właściwie jeden samochód w trzech odmianach: czterodrzwiowa limuzyna oznaczona symbolem SL (Saturn-Limusine), kombi SW (Saturn-Wagon), dwudrzwiowe coupe SC (Saturn-Coupe).

Saturny są europejskich rozmiarów.Ich długość nie przekracza czterech i pół metra, a czterocylindrowy silnik ma "zaledwie" pojemność 1,9 litra. Projektowanie i próby modeli Saturna zajęły pięć lat i pochłonęły wielkie inwestycje finansowe. Tak więc Saturn zjechał z taśmy produkcyjnej dopiero w 1990 roku i był pierwszym całkowicie amerykańskim samochodem "małej klasy średniej".

Saturn produkuje dwie odmiany silnika: dwu-i czterozaworową. Wersja dwuzaworowa osiąga moc maksymalną 100 KM przy 5000 obr./min. Wersja sportowa o czterech zaworach osiąga 126 KM przy 5600 obr./min. Wszystkie modele mogą być wyposażone w pięciostopniowe manualne lub czterostopniowe automatyczne skrzynie biegów. Pomimo wysokich mocy silnika Saturny nie grzeszą nadmiernymi osiągami. Prędkość maksymalna wersji podstawowej (100-konnej) to 160 km/h, wersja sportowa osiąga niewiele ponad 170 km/h.

Nawiązując do amerykańskiej tradycji luksusu, wnętrze wszystkich modeli może być na życzenie klienta pokryte skórą i wyposażone w klimatyzację, wspomaganie kierownicy, elektryczne silniczki do regulacji praktycznie wszystkiego, łącznie z otwieranym dachem i zewnętrznymi lusterkami.

Ze statystyk prowadzonych przez General Motors wynika, iż większość (ponad 70 proc.) właścicieli Saturnów to ludzie przed trzydziestką.Pomimo ostrej krytyki prasy na początku istnienia Saturna można powiedzieć, że odniósł on spory sukces odbierając znaczną część rynku zarezerwowaną dotychczas wyłącznie dla samochodów rodem z Japonii.

Sukces General Motors, jaki przyniósł projekt Saturna, przekonał koncerny Forda i Chryslera do podobnych prób z miniaturyzacją amerykańskich samochodów. Owocami tego nowego trendu na amerykańskim rynku są między innymi Dodge (Chrysler) Neon i Ford Aspire.

Amerykańskie krążowniki przybierają europejskie rozmiary, lecz myślę,że jednak nieprędko zobaczymy amerykańskiego konkurenta Cinguecento.

TO WARTO WIEDZIEĆ

Zupa z wężów należy do wytwornych dań w restauracjach Hongkongu. Zapotrzebowanie na ten przysmak jest tak wielkie, że każdego miesiąca Hongkong musi importować z różnych krajów 60 000 tych gadów.

W Japonii skonstruowano samochód, który nie chce jechać, gdy "czuje", że kierowcz jest pijany. W samochodzie tym zainstalowano przy kierownicy specjalny czujnik, który reaguje na zapach alkoholu. Cieniutki platynowy drut rejestruje oddech i gdy kierowca wypił zbyt wiele - natychmiast gasi motor.

Po dłuższych doświadczeniach lekarze pewnego szpitala w Glasgow doszli do wniosku, że melodie operowe i operetkowe oraz lekka muzyka klasyczna mogą z powodzeniem zastąpić tabletki nasenne. Metodę usypiania muzyką stosuje się w Glasgow szczególnie u starszych pacjentów, dla których łykanie tabletek mogłoby być szkodliwe. Podobno najlepsze - jako środek usypiający - są opery bonaterskie Ryszarda Wagnera, a z operetek... "Wesoła wdówka".

W 1891 roku Sylvain Dernon zadziwił cały świat, przechodząc na szczudłach z Paryża do Moskwy. Podróż swą odbył w 50 etapach (jednym z nich było Wilno), pokonując 2945 km w czasie 58 dni.

Rekord długości marszu na szczudłach należy jednak do Joe Bomena. Pokonał on trasę Los Angeles-Atlantic City, wynoszącą 4804 km, w czasie 188 dni (od 20 II do 26 VIII 1980 roku).

Natomiast najdłużej na drzewie przesiedział Timothy Roy z Norwalk w USA: aż 431 dni (od 4 VII 1982 do 8 IX 1983 roku).

Bernard Shaw i protekcja

Początkujący aktor usilnie prosił wielkiego dramaturga o rekomendację do dyrektora teatru. Shaw w końcu zgodził się i napisał taki list polecający:

"Z całego serca rekomenduję Panu tego młodego aktora. Gra Hamleta, Cezara, na flecie i w bilard. Najlepiej gra w bilard".

NA WESOŁO  NA WESOŁO

- Od dzisiaj mam małą siostrzyczkę - chwali się swojemu katechecie mały Zbyszek.

- A jak się nazywa?

- Tego jeszcze nie wiem. Ona mówi bardzo niewyraźnie.

***

- Co zaś dotyczy papierosów, to może pan palić najwyżej jednego po każdym posiłku - mówi lekarz do pacjenta.

Po kilku tygodniach w czasie kontrolnego badania lekarz mówi:

- Ależ pan cudownie wygląda. Przybrał pan na wadze.

- Cóż w tym dziwnego? Przy dwudziestu posiłkach dziennie trudno nie przybrać na wadze.

***

- To lekarstwo odmłodzi Panią o dwadzieścia lat - powiedział aptekarz do starszej pani.

- Mam nadzieję, że nie stracę przez nie mojej renty.

***

Żona do męża przy kolacji:

Kochany, mam ci teraz opowiedzić o mojej pierwszej jeździe naszym nowym samochodem, czy wolisz o tym przeczytać w jutrzejszej gazecie?

***

- U nas na wsi budzą ludzi koguty - mówi gospodarz do urlopowicza.

- Wspaniale! Proszę je nastawić na godzinę 8.30.

***

- Co powiedział Bóg do Ewy po jej grzechu w raju? - zapytała katechetka.

- Będziesz się czołgać na brzuchu i będziesz ścierać kurz przez całe twe życie - odpowiedziała jedna z dziewczynek.

***

Katecheta mówi dzieciom, że Noe po potopie uprawiał ziemię. Na następnej katechezie pyta jednego z chłopców:

- Co czynił Noe po potopie, aby wyżywić siebie i rodzinę?

Piotruś nie wiedział, co odpowiedzieć.

- Piotruś, pomyśl, co wtedy mógł Noe uczynić? - próbuje mu pomóc katecheta.

- Otworzył przedsiębiorstwo rybne.

***

Katecheta spotkał dwóch chłopców, którzy się bili.

- Czy wam nie wstyd? Przecież wiecie, że macie kochać bliźniego.

- To nie jest mój bliźni. To jest mój brat - odpowiada jeden z chłopców.

"Głos znad Niemna"
.Wydawca: Związek Polaków na Białorusi

Adres redakcji:
2300 23 Grodno
ul. Dzierżyńskiego 32
tel. 44-94-57, 44-63-75

Druk : Zakłady Graficzne Grodno, ul.Poligrafistów 4
Zamówienie nr... 3168
Nakład 10032 egz.

Tygodnik: indeks 63863 Nr rej. 8
Indeks w Polsce 329258.
Prenumeratę przyjmują placówki Ruchu S.A.
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty:
miesięczna - 2000 rb.
III kwartał 1995r. - 6000 rb.
W Polsce na kwartał - 78 tys. zł. (7 zł. 80 gr.)

Redaktor naczelny
Eugeniusz SKROBOCKI